

WOJCIECH MAZUR

Uniwersytet Jagielloński

Pancerne preludium. Udział francuskiej broni pancernej w *offensive pour la Pologne* (9–14 września 1939 r.)

Wstęp do zagadnienia

Abstract

The military action undertaken by French armoured forces against the Third Reich in early September 1939 has not been the subject of major research so far. The author investigated the resources of the *Service historique de l'Armée de terre* in order to portray the actions taken by the French armoured units at the time. He showed that these units did not play a significant role in the fighting. Although the weaknesses of the equipment and errors in its use were identified relatively accurately by the French commanders, the conclusions were not implemented.

Gdy rankiem 1 września 1939 r. armia niemiecka podjęła uderzenie na Polskę, we Francji trwała już mobilizacja. Między 25 sierpnia a 2 września istniejące dotychczas dwanaście pułków czołgów (*Régiments de Chars de Combat*) uległo rozwiązaniu, a ich sprzęt i personel przekazane zostały batalionom czołgów, zorganizowanym w dwanaście Grup Batalionów Czołgów (*Groupes de Bataillons de Chars*, dalej: GBC). Dodatkowo 1 września 1939 r. głównodowodzący armii francuskiej gen. Maurice Gamelin podjął decyzję o tymczasowym utworzeniu w dniu następnym dwóch brygad pancernych (*Brigades Cuirassées*) o numerach 1 i 2. W skład każdej z tych jednostek wejść miały dwa bataliony czołgów średnich oraz batalion strzelców zmotoryzowanych (*Bataillon de Chasseurs Portés*). Oznaczało to

początek realizacji studiowanej od dłuższego czasu koncepcji sformowania dywizji pancernych, na razie w znacznie zredukowanej formie.¹

Spośród batalionów czołgów (*Bataillons de Chars de Combat*, dalej: BCC) 25 wyposażono w nowoczesne czołgi lekkie (17 – Renault R35,² 2 – H35,³ 4 – H39,⁴ 2 – FCM 36⁵), 5 w czołgi średnie (4 – B1/B1bis,⁶ 1 – D2⁷). W 11 batalionach wciąż znajdował się przestarzały i wyeksploatowany sprzęt sprzed dwóch dziesięcioleci (10 batalionów czołgów Renault FT, 1 batalion czołgów ciężkich typu 2C).⁸

Stany etatowe, zestawione w datowanym 6 października 1939 r. raporcie generalnego inspektora czołgów gen. Louisa Kellera, przedstawiały się następująco:

- 4 bataliony czołgów B – 132 czołgi,
- 1 batalion D2 – 45 czołgów,
- 17 batalionów 35-R – 765 czołgów,
- 6 batalionów H – 270 czołgów,
- 2 bataliony F.C.M. – 90 czołgów,
- 10 batalionów F.T. – 630 czołgów.

¹ W składzie 1 Brygady Pancernej znajdowały się: dowództwo 512 GBC, 28 BCC, 37 BCC, 5 batalion strzelców; w 2 Brygadzie: dowództwo 507 GBC, 8 BCC, 15 BCC i 17 batalion strzelców. Service historique de la Défense, Département de l'Armée de Terre (Vincennes) (dalej: SHD-DAT), Armées (1939–1940) (dalej: AR), 29 N 216, No 2/I.F.T. Głównodowodzącego Sił Lądowych (*Commandant en Chef des Forces Terrestres*) gen. Maurice'a Gamelina do dowódców III i IV Armii [kopia], Paris, 1 IX 1939 r., 17. Dla uniknięcia rozbieżności między zapisem źródeł i narracją autora przyjęto zapis numeracji francuskich armii cyframi rzymskimi.

² Bataliony czołgów (BCC) o numerach: 1, 2, 3, 5, 9, 10, 12, 16, 17, 20, 21, 22, 23, 24, 34, 35, 39. Obszerniej na temat mobilizacji jednostek pancernych armii francuskiej: Éric Denis, *L'armée de Terre française du 10 mai 1940* (Paris: Economica, 2020), 99 i nast. Zawikłana struktura francuskiego aparatu dowodzenia sprawiała, że Gamelin pełnił wówczas równocześnie funkcje szefa Sztabu Generalnego Obrony Narodowej (*Chef d'État-Major Général de La Defense Nationale*) oraz głównodowodzącego sił lądowych – ostentacyjnie je rozdzielając. Wspomnianą decyzję podjął formalnie w ramach drugiej z tych ról. Trzeci (nominalnie – pierwszy) element tej piętrowej tytulatury stanowił tytuł głównodowodzącego (*Le Général Commandant en Chef*).

³ 13 BCC i 38 BCC.

⁴ 14 BCC, 25 BCC, 26 BCC i 27 BCC.

⁵ W 4 BCC i 7 BCC.

⁶ 8 BCC, 15 BCC, 28 BCC i 37 BCC.

⁷ 19 BCC.

⁸ SHD-DAT, Grand Quartier Général (1939–1940) (dalej: GQG), 27 N 105, Étude sur le possibilités de création pendant l'été 1940 et les previsions pour l'hiver 1940–41 Inspecteur des Chars de Combat, b.m., 28 II 1940 r., b.p. Część BCC faktycznie sformowana została dopiero w ramach mobilizacji powszechnej – wkrótce po 2 IX 1939 r.

Ponadto 28 września 1939 r. w obszarze wewnętrznym kraju (poza jednostkami przydzielonymi do armii polowych) znajdować się miało 17 czołgów B1bis, 32 czołgi H35, 44 czołgi H39 i 10 czołgów FCM 36.⁹

Wiadomo jednak, że w niektórych batalionach stany etatowe nie pokrywały się z rzeczywistymi.¹⁰ Wątpliwości budzić mogą też podane przez gen. Kellera informacje na temat liczby czołgów, których nie przydzielono do zmobilizowanych formacji. Z datowanego 14 września 1939 r. pisma generalnego inspektora piechoty (*Directeur de l'Infanterie*) gen. Josepha Stehlé wynika np., że w tej rezerwie (liczącej tylko 29 maszyn) znajdowały się także czołgi Renault R35.¹¹

Powyższe liczby należy ponadto uzupełnić o dane dotyczące pojazdów pancernych kawalerii. Odpowiednie informacje autor przedstawił przed kilku laty – tu więc przypomni tylko, że w tym przypadku najcenniejszym sprzętem posiadanym przez jednostki 2 września 1939 r. miało być 191 czołgów średnich Somua S35 oraz 232 czołgi lekkie Hotchkiss H35. Znajdowały się one m.in. w pierwszych wielkich jednostkach pancernych armii francuskiej – lekkich dywizjach zmechanizowanych (*Divisions Légères Mécaniques*, dalej: DLM), powstałych kolejno w lipcu 1935 r. (1 DLM) i czerwcu 1937 r. (2 DLM) – każda o etatowym składzie 80 czołgów S35 i 80 czołgów H35/39.¹²

Wyrażony w liczbach potencjał francuskiej broni pancernej w momencie wybuchu II wojny światowej określić można jako spory. Jednak wobec konstatawanych potrzeb był on wciąż dalece niedostateczny. Oczywiście też

⁹ Ibid., Rapport du Général L[ouis] Keller Inspecteur des Chars de Combat sur le création de Bataillons des Chars No 225/I.Chars.S, b.m., 6 X 1939 r., b.p. W wyliczeniu nie uwzględniono maszyn znajdujących się w obszarach zamorskich, transportowanych do Polski i Rumunii oraz czołgów 2C. Więcej na temat liczebności francuskich czołgów piechoty u progu wojny: Wojciech Mazur, „Zanim ruszyły czołgi. Francuska broń pancerna u progu II wojny światowej (wybrane aspekty)”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 19 (69), nr 1 (259) (2017): 60–61. Zob. też: François Vauvillier, *French Tanks and Armoured Vehicles 1914–1940* (Paris: Histoire & Collections, 2014), passim.

¹⁰ Tak np. 28 IX 1939 r. (z tego dnia pochodziły zapewne dane gen. Kellera) przydzielony do I Armii 38 BCC posiadał tylko 43 czołgi (z tego sprawnych 39), 23 BCC ze składu III Armii miał 44 czołgi, podobnie przedstawiała się sytuacja w 37 BCC. W momencie wybuchu wojny braki czołgów w jednostkach bywały znacznie większe, sięgając niekiedy kilkudziesięciu procent stanów etatowych (np. tylko 39 z 45 przewidzianych etatem czołgów w 9 BCC).

¹¹ SHD-DAT, Directions et services du ministère, gouvernement militaire de Paris, 9 N 161, No 4253 BT/I.CC.S gen. J[oseph] Stehlé do État-major de l'Armée (SAET) [kopia], b.m., 14 IX 1939 r., b.p. Przewidywane rozmiary rezerwy sprzętowej winny sięgać 30% stanu etatowego sprzętu. W przywołanym dokumencie liczbę czołgów R35 w batalionach pancernych określono na 745 sztuk, co jednak wydaje się (maszynową?) pomyłką.

¹² Mazur, „Zanim,” 61; Gerard Saint-Martin, *L'Armée Blindée Française*, t. 1, *Mai-juin 1940: Les blindés français dans la tourmente* (Paris: Economica, 1998), 103–107, 321. Lekkie dywizje zmechanizowane nie wzięły udziału w walkach stanowiących przedmiot niniejszego opracowania.

było, że w działaniach na froncie – który pojawił się na wschodniej granicy państwa po południu 3 września – francuskie dowództwo użyć mogło jedynie części swych pancernych zasobów. Za prawdopodobne uznawano niemieckie działania na terenie Belgii czy Szwajcarii lub też akcję wojenną Włoch. Także i tych kierunków nie można było więc ogołocić z sił zdolnych do podjęcia możliwie szybkiej interwencji.

Zresztą i na niemieckim froncie warunki nie sprzyjały próbie ataku w głąb Rzeszy. Faktycznie w grę wchodził tylko stosunkowo niewielki odcinek tego frontu, jedyny względnie łatwo dostępny. Stąd jeszcze wiosną 1938 r. – jako obszar ewentualnej akcji ofensywnej przeciw Niemcom – pełniący wówczas funkcję szefa Sztabu Generalnego Obrony Narodowej gen. Gamelin wskazał położoną między Renem a Mozela tzw. „bramę Saary”, przez którą armia francuska mogła wyprowadzić uderzenie w kierunku Moguncji i Koblencji.¹³

Rok później, gdy z rachunku sił alianckich ostatecznie wypadła Czechosłowacja, a znacznemu wzmocnieniu uległa zarówno niemiecka armia, jak i chroniąca Niemcy od zachodu ufortyfikowana Linia Zygfrйда (niem. *Westwall*), działania ofensywne zdawały się jeszcze trudniejsze. Tym niemniej francuskie dowództwo, zachowując zasadniczo defensywne nastawienie, nie zarzuciło planów akcji zaczepnej *entre Rhin et Moselle*. Jej podjęcie rozpatrywano zresztą bardziej w kategoriach politycznej konieczności niż powodzenia o czysto militarnym charakterze, którego szanse z góry oceniano sceptycznie.

Nową fazę dotyczącą tej kwestii sztabowej aktywności zapoczątkowała wydana 31 maja 1939 r. przez gen. Gamelina „Directive pour le Général Commandant de Théâtre d'Opérations du Nord-Est en Vue des Opérations Initiales à Conduire Éventuelle entre Rhin et Moselle”.¹⁴ Jej adresatem był wyznaczony na dowódcę Północno-Wschodniego Teatru Działań Wojennych (dalej: TDW) gen. Alphonse Georges i to pod jego egidą podjęto prace nad nową wersją planu działań. Koncepcja tej ostatniej zestawiona została 22 lipca 1939 r. w „Instrukcji nr 1” gen. André-Gastona Prételata, dowódcy Grupy Armii (*Groupe d'armées*, dalej: GA), której w ramach planowanej operacji przypisać miała kluczową, ofensywną rolę. Dwa dni później dokument w nieco zmienionej postaci został zatwierdzony przez gen. Georges.¹⁵

¹³ Maurice Gamelin, *Sérvir*, t. 3, *La Guerre (Septembre 1939 – 19 Mai 1940)* (Paris: Plon, 1947), 26 i nast.; Marian Zgórniak, *Europa w przededniu wojny. Sytuacja militarna w latach 1938–1939* (Kraków: Wydawnictwo Księgarni Akademickiej, 1993), 180.

¹⁴ SHD-DAT, Conseil supérieur de la Guerre (1872–1939) (dalej: CSG), 1 N 48, Directive pour le Général Commandant de Théâtre d'Opérations du Nord-Est en Vue des Opérations Initiales à Conduire Éventuelle entre Rhin et Moselle, Paryż, 31 V 1939 r., b.p.

¹⁵ Ibid., Instruction No 1 pour les Généraux Commandat les III, IV et V Armées No 1/3.S. gen. André-Gastona Prételata, Paryż, 22 VII 1939 r., b.p.; Instruction Personelle et Secrète pour la Commandant du Groupe d'armées en vue des Opérations Initiales à Conduire

W razie gdyby w nadchodzącej wojnie początkowy niemiecki wysiłek został skierowany przeciwko Polsce, armia francuska miała podjąć działania w celu odciążenia sojusznika. Składać się miała na nie seria operacji, w trakcie których Francuzi planowali wejście w styczność z fortyfikacjami niemieckimi pomiędzy lasem Hochwald i zachodnim krańcem Wogezów, „wykonanie akcji ofensywnej o celach ściśle ograniczonych”, a następnie „atak na pozycję ufortyfikowaną na szerszym froncie na wschód od Sarrebruck [niem. Saarbrücken – dop. W.M.]”, gdzie Saara nie utrudniała nadmiernie dostępu do tej ostatniej.¹⁶

Poprzedzona przez działania przygotowawcze (m.in. rozmieszczenie oddziałów na terenie znajdujących się jeszcze na terytorium Francji występów Cadenbronn i d’Ohrental) właściwa operacja składać się miała z dwóch faz. W trakcie pierwszej z nich IV Armia, dążąc do zdobycia punktów obserwacyjnych Ransbacherberg (Ransbacher Berg; 1 km na północ od Bliesransbach) oraz Grosserwald (Großer Kahlenberg, 1,5 km na zachód od Böckweiler) posuwać się miała w kierunku ogólnym Rohrbach – Homburg. W drugiej fazie inicjatywę przejął miała III Armia. Rozwijając działania wzdłuż osi Bouzonville – Dillingen, dążyć winna do opanowania wzniesień położonych na zachód od Saary, pomiędzy Recheren i Rehlingen oraz na wschodnim skraju płaskowyżu pomiędzy Büren i Berus, następnie zaś, współdziałając z IV Armią, oczyścić las Warndt i odrzucić za Saarę te elementy przeciwnika, które zdołałyby się utrzymać na południowym brzegu rzeki.

Gros tych zadań wykonane być musiało przez wspierane ogniem artylerii oddziały piechoty. Autorzy planu nie zapomnieli jednak o zapewnieniu atakującym współdziałania jednostek pancernych. Do wspierania działań IV Armii przewidziane zostały dwa bataliony czołgów lekkich (20 BCC i 22 BCC) oraz dwa bataliony czołgów średnich (15 BCC, 19 BCC). Z kolei III Armia w aktywnej fazie swych działań liczyć mogła na przydział z Odvodu Głównego czterech batalionów czołgów lekkich (9 BCC i 23 BCC, a następnie 14 BCC i 27 BCC).¹⁷

Choć zasadnicze założenia koncepcji pozostały w mocy w ciągu następnych miesięcy, to środki przeznaczone do jej realizacji korygowano w tym

Éventuellement entre Rhin et Moselle No 7/78 gen. Alphonsa Georges, Paryż, 24 VII 1939 r., b.p.

¹⁶ Ibid., Instruction Personelle et Secrete pour la Commandant du Groupe d’armées en vue des Operations Initiales a Conduire Eventuellement entre Rhin et Moselle No 7/78 gen. Alphonsa Georges, Paryż, 24 VII 1939 r., b.p. Jeśli nie zaznaczono inaczej, autorami tłumaczeń z języka francuskiego są Agnieszka Mazur i Wojciech Mazur.

¹⁷ Ibid. W założeniach gen. Prételata z 22 lipca siły pancerne zostały rozdysponowane nieco odmiennie. Zob. też: Jacques Minart, *P.C. Vincennes. Secteur 4*, t. 1 (Paris: Editions Berger-Levrault, 1945), 11n.

czasie co najmniej kilkakrotnie – aż do początków września. 28 sierpnia gen. Georges poinformował gen. Prételata o oddaniu do jego dyspozycji czterech batalionów czołgów (20 BCC i 22 BCC oraz 15 BCC i 19 BCC), jako przewidywany czas ich przybycia podając 1 i 2 września. 30 sierpnia jednostki te skierowane zostały do strefy III Armii. 2 września znajdowały się w dyspozycji dowódcy czołgów tego związku operacyjnego, wraz z 511 GBC (9 BCC i 37 BCC) i 512 GBC (23 BCC i 28 BCC) i dyslokowanym w Verdun 51 Batalionem Czołgów Ciężkich (*Bataillon de Chars Lourds*, dalej: BCL). Już jednak 4 września dwa z oddanych niedawno III Armii batalionów czołgów (20 BCC i 22 BCC) oraz 9 BCC przekazane zostały IV Armii, odchodząc do jej dyspozycji nocą z 4 na 5 września.¹⁸

Kilka godzin po przystąpieniu Francji do wojny, o północy 4 września 1939 r. gen. Prételat, teraz dowódca 2 Grupy Armii (*Groupe d'Armées No 2*, dalej: GA 2), wydał rozkaz podjęcia przez III i IV Armię przewidzianych w instrukcji z 22 lipca operacji wstępnych najpóźniej w nocy z 7 na 8 września. Kilka godzin później III, IV i V Armia zostały upoważnione do rozpoczęcia działań rozpoznawczych.¹⁹

Całość zamierzonych operacji scharakteryzowano w datowanej tegoż dnia „Synthèse des instructions du G.A. et des III, II et V Armées pour l'opération Saare”, przewidując następujące ich etapy:

- „1. Operacje wstępne na terytorium narodowym dla zdobycia bazy wyjściowej w najbliższym sąsiedztwie granicy.
2. Wejście w styczność z fortyfikacjami niemieckimi między Hochwald a Wogezami i wykonanie akcji ofensywnych o celach ograniczonych dla przesunięcia pozycji w przód.

¹⁸ SHD-DAT, AR, 29 N 216, Note pour le Commandant du Groupe d'Armées No 5/N.E. gen. Alphonsa Georges [kopia], b.m., 28 VIII 1939 r., b.p.; GR, 29 N 131, Éléments de Réserve Générale annoncés à destination de la Zone de III^e Armée No 1/3, pour Général Cdt la III^e Armée Le S/Chef d'État-Major [za dowódcę III Armii zastępca szefa Sztabu płk de Perier, kopia], b.m., 29 VIII 1939 r., b.p.; Ordre préparation de mouvement No 51/3 Commandant la III^e Armée gen. [Charlesa-Marie] Condé, P.O. le Chef d'État-Major [z rozkazu dowódcy III Armii gen. Condé, szefa Sztabu III Armii i płk. J. Voisina], b.m., 4 IX 1939 r., b.p.; Groupes d'armées (1939–1940) (dalej: GA), 28 N 24, Moyens supplémentaires mis à la disposition de la IV^e Armée (Annexe à ordre No 2 du G.A./1 du 3 Septembre [1939 r.]), b.m, b.p.; GQG, 27 N 115, Compte-rendu journalier du 2 Septembre 1939 No 13/CHS Dowódcy Czołgów III Armii (*Commandant les Chars de la III^e Armée*) [kopia], b.m., 3 IX 1939 r., b.p.

¹⁹ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Ordre Particulier No 2 No 3/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata [pod egzemplarzem widnieje wpisane najwyraźniej omyłkowo nazwisko majora generalnego gen. Henri'ego Bineau, kopia], b.m., 4 IX 1939 r., b.p.; 28 N 21, Suite à Ordre Particulier No 2 No 4/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata [kopia], b.m., 4 IX 1939 r. (godz. 8.00), b.p. Kopie akt z tej ostatniej jednostki archiwalnej autor zawdzięcza uprzejmości pana Tadeusza Zawadzkiego i za ich łaskawe udostępnienie serdecznie dziękuje.

Przełamanie pozycji ufortyfikowanej na wschód od Saarbrücken jest przewidywane jako następna faza manewru²⁰.

Za najmniej dogodną do działań zaczepnych uznano wschodnią część obszaru planowanej operacji – dość mocno pofałdowaną i w znacznej części pokrytą lasami. Osiemnaścikilometrowy front obsadzić tu miały oddziały V Armii. Skoncentrowane na obszarze wcinającego się w terytorium Rzeszy występu d'Ohrenthal, osłonić winny prawą flankę ugrupowania. Po przekroczeniu granicy przez wojska francuskie V Armia prowadzić miała płytkie działania rozpoznawcze w kierunku Wallerscheid, położonego na wschód od Dietrichingen wzgórza 318 oraz Grossteinhausen, w strefie stykowej współdziałając równocześnie w realizacji zadań z sąsiadującą z nią od zachodu IV Armią.

Jednostki tej ostatniej rozwinąć zamierzano wzdłuż granicy Rzeszy, na linii Spicheren, Gipferwald i terenach na zachód od Bubingen (lewoskrzydłowy XX Korpus Armijny, *Corps d'armée*, dalej: CA) oraz od Gros-Rederching po Ormersviller (prawoskrzydłowy V CA). Po otrzymaniu rozkazu przekroczenia granicy IV Armia siłami 11 Dywizji Piechoty (*Division d'Infanterie*, dalej: DI) dalej dążyć miała do likwidacji godzącego w Sarreguemines występu niemieckiej granicy, aż po jego podstawę wyznaczaną przez linię Kleinblittersdorf – Blies-Guersviller, a ulokowaną na skraju lewego skrzydła 4 Północnoafrykańską Dywizję Piechoty (*Division d'infanterie nord-africaine*, dalej: DINA) wykorzystać do penetracji lasu Sankt Arnual na zachód od Gudingen.

III Armia otrzymała zadanie osłony lewego skrzydła IV Armii poprzez zamknięcie północnych wylotów lasów Zang i Saint-Avoid oraz zabezpieczenia lewego skrzydła całości ugrupowania GA 2 od strony biegnącej tu zakolem granicy z Rzeszą, wzdłuż linii Apach – Launstroff.

Dalsze przewidziane działania wiązały się już z fazą „wejścia w kontakt” z pozycją przeciwnika. Ich wykonanie przeprowadzić zamierzano w dwóch krokach – najpierw siłami IV Armii oraz prawoskrzydłowych jednostek V Armii, zajmując tereny na wschód od Saarbrücken (w przypadku IV Armii – między Saarą a lasem Seiter-Wald), a następnie, po ukończeniu mobilizacji, obszar na lewym brzegu Saary między Merzig a Saarbrücken, z równoczesną redukcją pozycji przeciwnika w lesie Warndt. Tu główną rolę powierzyć zamierzano III Armii, która winna była opanować brzeg Saary między Mechern na północy a Hostenbach na południu, zachowując zarazem kontrolę nad prawym, północnym skrzydłem całości ugrupowania na odcinku od Apach po Merzig. Zajęty rejon obejmować miał m.in. położone na zachód od Saary wzgórza między Mechern a Rehlingen i wschodni skraj płaskowyżu Büren – Berus. W oczyszczaniu z wojsk przeciwnika lasu Warndt miała z III Armią

²⁰ SHD-DAT, CSG, 1 N 48, Synthèse des instructions du G.A. et des III, II et V Armées pour l'opération Saare [dokument niesygnowany], b.m., 4 IX 1939 r., b.p.

współdziałać posuwająca się na prawo od niej IV Armia. I to jej właśnie powierzone zostało przeprowadzenie ostatnich z zaplanowanych w tej fazie działań: wsparcia i przedłużenia ruchu III Armii na wschód od lasu Warndt przy równoczesnym wyjściu lewym skrzydłem na wzniesienia na południe od Saary między Hostensbach na północy i Saarbrücken na południu.

Opisane działania, choć z punktu widzenia przyjętej koncepcji niezbędne, miały jednak charakter wstępny. Do właściwej ofensywy można było przystąpić dopiero po ich zakończeniu. Ten zasadniczy temat francuscy sztabowcy ujęli jednak wyłącznie hasłowo, informując tylko, że w następnej kolejności IV Armia podejmie atak „na wysunięte elementy niemieckiej pozycji”. Brak jakichkolwiek konkretów nadawał owej koncepcji charakter głównie deklaracyjny.²¹

Z punktu widzenia przedstawianych tu rozważań istotne było umieszczone w aneksie dokumentu zestawienie sił, które niebawem winny zapukać w „bramę Saary”. Znalazły się w nim także jednostki pancerne, przyporządkowane jak następuje:

III Armia

- czołgi ciężkie: 51 BCL,
- czołgi lekkie: 9 BCC, 14 BCC, 27 BCC,
- w odwodzie Wielkiej Kwatery Głównej: 1 Brygada Pancerna (28 BCC, 37 BCC) oraz 19 BCC (czołgi średnie) i 23 BCC,

IV Armia

- czołgi lekkie: 4 BCC, 5 BCC, 10 BCC, 11 BCC [Renault FT], 20 BCC, 22 BCC,

V Armia

- czołgi lekkie: 1 BCC, 2 BCC, 24 BCC,
- w rozporządzeniu GA 2
- czołgi średnie: 2 Brygada Pancerna (8 BCC, 15 BCC).²²

Oznaczało to, że do przeprowadzenia operacji w Saarze francuskie dowództwo zamierzało wydzielić niemal połowę wyposażonych w nowoczesny sprzęt sił pancernych piechoty, w tym wszystkie dostępne bataliony czołgów średnich, a także jedyny batalion czołgów ciężkich – o bardzo zresztą nikłej zdolności bojowej.²³

²¹ Ibid.

²² Ibid., Tableau récapitulatif des G.U. et E.R.G. (Inf., Art., Chars) affectes ferme aux III, IV et Vème Armées et au G.A. No 2 ou maintenus et réserve de G.Q.G. dans le Zone de ces Armées, b.m., 4 IX 1939 r., b.p. W składzie III Armii znaleźć się miała także (od 6–7 września) 3 Dywizja Kawalerii (*Division de Cavalerie*), w której strukturze znajdował się m.in. 3 Pułk Samochodów Pancernych (*régiment d'automitrailleuses*).

²³ Siły te dalekie były jednak od rozmiarów przypisywanych im niekiedy w polskiej literaturze. Tak np. podana przez Leszka Moczulskiego informacja o planowanym wsparciu francuskich działań przez „co najmniej tysiąc czołgów średnich i ciężkich” nie znajduje

Rozkazy z 4 września zostały potwierdzone i uszczegółowione przez gen. Prételata dwa dni później. Po zakończeniu wstępnych działań na terytorium Francji IV Armia z występu Cadenbronn podjąć miała atak w kierunku wcinającego się w niego klina pomiędzy Saarą i stanowiącą jej prawy dopływ rzeką Blies („wcięcie Auersmacher” od Kleinsblittersdorf do Bliesgerviller), dążąc do zdobycia punktów obserwacyjnych oraz bazy dla dalszych poczynań. Rozkaz precyzował, iż podstawy do planowanego natarcia zająć należy najpóźniej w nocy z 7 na 8 września, sam zaś atak rozpocząć przed świtem dnia następnego. Wśród sił, które wzmocnić miały IV Armię przed podjęciem wykonywania powyższych zadań, znalazły się m.in. trzy dywizje piechoty: 21 DI, 23 DI oraz 9 Dywizja Piechoty Zmotoryzowanej (*Division d'Infanterie Motorisée*, dalej: DIM), oddziały artylerii i trzy bataliony czołgów lekkich (9 BCC – dwa dni wcześniej przewidziany dla III Armii oraz 20 BCC i 22 BCC).²⁴

Ostatecznie główną rolę w początkowej fazie działań przyszło odegrać pancernym siłom IV Armii – konkretnie zaś trzem batalionom 504 GBC (10, 20, 22 BCC), które 8 września znalazły się w dyspozycji XX CA oraz 9 BCC, skierowanemu do współdziałania z jednostkami sąsiadującego z nim na prawym skrzydle V CA. Akcję francuskich czołgów zainauguował 1 pluton 2 kompanii 9 BCC, który 8 września ok. godz. 16.00 wsparł ogniem elementy dywizjonu rozpoznawczego 23 DI forsujące granicę w rejonie wioski Brenschelbach.²⁵ Akcja batalionu kontynuowana była na większą już skalę w dniu następnym: 2 kompania nadal towarzyszyła oddziałom 23 DI, 1 kompania – żołnierzom posuwającej się na jej lewym skrzydle 9 DIM, dokładnie zaś – umieszczonym w awangardzie jej ugrupowania pododdziałom dywizjonu rozpoznawczego oraz 131 Pułku Piechoty (*Régiment d'Infanterie*, dalej: RI). Teren działań okazał się niedogodny dla czołgów. Liczne nierówności utrudniały poruszanie się maszyn, grożąc też uszkodzeniami gąsienic i kół napędowych.

Na lewym skrzydle 9 DIM operowała 21 DI i towarzyszące jej po opuszczeniu podstaw wyjściowych w rejonie Bliesbruck – Obergailsbach 1 i 3 kompania 20 BCC. Jeszcze bardziej na zachód znalazły się czołgi 22 BCC.

potwierdzenia w danych źródłowych. Zob. Leszek Moczulski, *Wojna Polska 1939* (Warszawa: Bellona, 2009), 609.

²⁴ SHD-DAT, AR, 29 N 216, Instruction Générale No 1 No 076 3.N.E. gen. Alphonsa Georges [kopia], b.m., 6 IX 1939 r., b.p.; Ordre Général d'Opérations No 1 No 11/3.C.A. gen. André-Gastona Prételata [kopia], b.m., 6 IX 1939 r., b.p. Zob. też: SHD-DAT, GQG, 27 N 155, Instruction Particuliere No 1 pour le Groupe d'Armées No 2 No 079 3/N.E. gen. Alphonsa Georges [kopia], b.m., 6 IX 1939 r., b.p., która zawiera wiele dodatkowych informacji.

²⁵ SHD-DAT, AR, 29 N 238, Rapport du Capitaine Grollier Commandant la 20 Compagnie [9 BCC] au Sujet de l'Emploi de la Section de Chars [...] au Profit des Éléments u G.R.D.I. le 8 Septembre 1939, b.m., b.p.

Jego 1 i 2 kompania rankiem 9 września przekroczyły rzekę Blies, w rejonie Sarreguemines – Auersmacher – Kleinblittersdorf podejmując współdziałanie z 11 DI w celu opanowania „występu Auersmacher”.

Także i tu Niemcy nie stawiali poważniejszego oporu. Ruch wozów bojowych 22 BCC znacznie jednak spowolniło wysadzenie w powietrze przez wycofującego się przeciwnika mostu na Blies, a następnie trudności z przekroczeniem zbudowanej przez saperów prowizorycznej przeprawy. Poważne problemy sprawiały też liczne pozostawione przez Niemców przeszkody i pułapki minowe. Ofiarą jednej z tych ostatnich już we wstępnej fazie działań, o godz. 6.30, padł dowódca 1 plutonu z 3 kompanii 20 BCC ppor. Rousseau.²⁶ Opuściwszy swoją maszynę w okolicach położonego na zachód od d'Obergalbach lasku (1,5 km na południowy wschód od Reinheim) dla dokonania rozpoznania terenu, zahaczył nogą o ukryty w trawie drut. Spowodował w ten sposób wybuch miny przeciwpiechotnej, zostając pierwszym oficerem francuskiej broni pancernej poległym w II wojnie światowej.

Po dokonanych tuż przed południem sforsowaniu Blies jeden z plutonów 1 kompanii 22 BCC towarzyszył żołnierzom 3 kompanii 26 RI w akcji w rejonie Wehrholz (między Kleinblittersdorf a Bliesransbach) – nie był jednak zmuszony do interwencji. 2 kompania dołączyła do żołnierzy 170 RI, którzy podjęli penetrację południowego krańca lasu Woderwald. Jeden z plutonów wydzielony został do towarzyszenia batalionowi, który otrzymał zadanie kierowania się na prawo wzdłuż osi: wzgórze 345 – Kappelberg. Po południu pewne zamieszanie w szeregach atakujących wprowadziła przekazana dowództwu 22 BCC informacja o możliwym kontrataku przeciwnika z użyciem broni pancernej. Ostatecznie jednak obecność wozów pancernych w szeregach przeciwnika, który istotnie krótko po godz. 16.00 wyprowadził kontratak na oddziały 170 RI oraz 26 RI, nie została potwierdzona.

Z kolei 2 kompania przez część dnia uznawana była za zagubioną. Szczęśliwie nie sprawdziły się żywione przez dowództwo batalionu podejrzania, iż czołgi pododdziału zostały zniszczone przez miny, a ich załogi poniosły śmierć lub dostały się do niewoli. Po kilkunastu godzinach okazało się, że kompania, na terenie lasu Vorderwald (na zachód od Kleinblittersdorf), towarzysząc prawoskrzydłowemu batalionowi 170 RI, straciła łączność z resztą ugrupowania. W trakcie działań śmierć poniósł tylko jeden z jej podoficerów, trafiony odłamkiem pocisku artyleryjskiego kal. 75 mm.²⁷

²⁶ Imienia nie ustalono.

²⁷ SHD-DAT, GQG, 27 N 105, Extrait de compte-rendus de fin de combat [załącznik do] Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; 27 N 116, Compte-rendus relatif aux événements survenus dans la journée du 10 Septembre 1939 No 78/S [Dowództwa Czołgów IV Armii], b.m., 16 IX 1939 r., b.p.; Corps de troupe (1920–1940) (dalej: CT), 34 N 429, Compte-rendu de

Wieczorem 9 września zarys zajmowanych przez Francuzów pozycji przebiegał wzdłuż linii: Lescere na północny zachód od lasu Spicheren – wzgórze 248 – las Saint Arnual – Kleinblittersdorf – Bliesguersviller – Frauenburg – Reinheim.²⁸

Powtarzające się zewsząd alarmy o spodziewanym zagrożeniu ze strony niemieckiej broni pancernej skłoniły tego dnia gen. Prételata do nakazania znajdującej się w odwodzie 2 Brygadzie Pancernej, by nocą z 9 na 10 września rozpoczęła przemieszczanie się z rejonu Solgnes – Lunéville do strefy Boulay – Solgnes. Następnie jednostka znaleźć się miała pod rozkazami dowództwa III Armii, chroniąc jej skrzydło przed ewentualnym działaniem wrogiej broni pancernej, która zdaniem nadwrażliwych francuskich sztabowców działać mogła albo przez Saarę z rejonu Merzig, albo z obszaru między Saarą i Mozela.²⁹

Wieczorem 9 września dowódca GA 2 wydał rozkaz do dalszych działań. Ich ciężar nadal spoczywać miał na IV Armii, która posuwając się ku Rohrbach i Homburgowi, dążyć winna była do wejścia w posiadanie punktów obserwacyjnych Ransbacher Berg i Grosserwald. Jako obiekty do opanowania rozkaz wyznaczał: Spicheren, Hornbach i Breiftfurt. Siły pancerne wyznaczonych do ofensywy związków operacyjnych czekało kolejne wzmocnienie. Do strefy działań III Armii skierowane zostały z odwodu Wielkiej Kwatery Głównej (*Grand Quartier Général*, dalej: GQG) 23 BCC i 19 BCC. IV Armia zasilona została przez 4 BCC i 5 BCC, a także dwa bataliony starych czołgów Renault FT – 30 BCC i 31 BCC oraz Kompanię Transportową (Czołgów Renault) FT No 83.³⁰

l'engagement du Bataillon les 9, 10 et 11 Septembre [dowódcy 22 BCC mjr. Henriego Sergenta], b.m., 19 IX 1939 r., b.p.

²⁸ SHD-DAT, GQG, 27 N 105, Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; Stéphane Bonnaud, „Le 9^e Bataillon de Chars de Combat Renault R 35,” cz. 1, „De l'Elephant du 511 a la Tête de Mort du 9,” *Histoire de Guerre. Blindés et Matériel* nr 74 (2006): 8. Zob. też: SHD-DAT, GA, 28 N 24, Compte-rendu journalier No [?]/3.S. [Sztabu III Armii, kopia], b.m., 9 IX 1939 r., b.p.

²⁹ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Ordre Particulier No 9 concernant la 2^e Brigade de Chars No 96/C.G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 9 IX 1939 r., b.p. Zadania brygady po dokonaniu przemaszu precyzował SHD-DAT, AR, 29 N 131, Ordre Particulier pour la 2^e Brigade Cuirassée No 121/3 [dowódcy III Armii gen. Charlesa-Marie Condé], b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

³⁰ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Ordre Particulier No 11 No 108/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 9 IX 1939 r., b.p.; Note pour les III^e, IV^e et V^e Armées No 106/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 9 IX 1939 r., b.p. 4 BCC i 5 BCC dotarły do strefy działań IV Armii w nocy z 10 na 11 września. Pierwszy z nich oddany został do dyspozycji V CA, drugi zatrzymano w odwodzie.

Jednak 10 września wymienione jednostki znajdowały się jeszcze w transportach lub w marszu do wyznaczonych im rejonów. Akcje strony francuskiej prowadzone więc były z wykorzystaniem sił zaangażowanych do nich w dniu poprzednim.

Przejęciowo podporządkowany 510 GBC 9 BCC, dowodzony z lasu Klosterwald, nadal znajdował się w dyspozycji V CA. Większa część jego 1 kompanii rozlokowana była w pobliżu stanowisk 9 DIM (131 RI oraz dywizjon rozpoznawczy), czołgi 2 kompanii wesprzeć zaś miały oddziały 23 DI, towarzysząc żołnierzom 32 RI (dwa plutony) i 107 RI (jeden pluton).

Krótko po południu kawalerzyści z dywizjonu rozpoznawczego 9 DIM opanowali stację kolejową w miasteczku Gersheim, położonym 25 km na południowy wschód od Saarbrücken. Dalsze ich postępy nieprzyjaciel starał się powstrzymać ogniem broni maszynowej, tłumionym przez włączony do akcji 3 pluton 1 kompanii 9 BCC. Niestety, czołg jego dowódcy ppor. Damoura³¹ najechał na minę, której wybuch spowodował złamanie nogi mechanika-kierowcy oraz poważne uszkodzenia maszyny. Pozostałe dwa czołgi plutonu wycofano ku wsi Niedergalbach, gdzie z kolei inna mina zniszczyła towarzyszący im ciągnik z paliwem. Dostęp do czołgu uszkodzonego opodal stacji kolejowej w Gersheim utrudniał ogień nieprzyjaciela, maszynę zdołano ewakuować dopiero nocą z 12 na 13 września.

Trzy inne plutony 9 BCC na obszarze na wschód od Gersheim wspierały 131 RI w walkach toczonych w rejonie położonych tuż za granicą Rzeszy wsi Drehrbrunnerhof oraz lasów Renbrunneh i Baumbusch. W walce szczególnie odznaczył się pluton Bessniera³², który w chwili, gdy pomiędzy lasem Klosterwald a Medelsheim prawoskrzydłowy batalion pułku dostał się pod ogień broni automatycznej, umieszczonej na dzwonnicy kościoła w Medelsheim, potrafił skutecznie uciszyć wrogi ostrzał, co pozwoliło piechocie niebawem zająć tamtejsze zabudowania.³³

W tymże czasie czołgi 2 kompanii siłą dwóch plutonów wsparły prowadzone na południe od lasu Nasserwald działania 32 RI, a inny jej pluton towarzyszył 107 RI w walce o Hennenwald. Trzecia z kompanii 9 BCC, trzymana początkowo w odwodzie, ok. godz. 14.00 oddana została do dyspozycji 9 DIM. Nie doszło jednak do jej bojowego wykorzystania, wieczorem więc nadal znajdowała się w rejonie lasu Mittelbruck. Na minę wpadł jeden z czołgów batalionu – skutkiem były rany członka jego załogi.

³¹ Imienia nie ustalono.

³² Imienia ani stopnia nie ustalono.

³³ Sprawozdanie No 142/C.G.A dowództwa GA 2 przesłane do GQG rano 11 września zawierało informację o zajęciu Klosterwald dopiero w nocy z 10 na 11 września (SHD-DAT, AR, 29 N 216, Sprawozdanie No 142/C.G.A, b.m., 11 IX 1939 r., b.p.).

Z trzech batalionów 504 GBC bardziej intensywne działania prowadził jedynie 20 BCC. Jego 2 kompania wsparła w rejonie położonego tuż za Blies Habkirchen oddziały 21 DI, sąsiadującej z 9 DIM od zachodu. 22 BCC pozostawał w tym dniu stosunkowo mało aktywny, nadal znajdując się w dyspozycji 11 DI. Trzeci batalion Grupy – 10 BCC – pozostawał w odwodzie, u boku 4 DINA.

Późnym wieczorem 10 września linia osiągnięta przez oddziały IV Armii oraz towarzyszące im czołgi przedstawiała się następująco: kraniec lasu na północ od Kleinblittersdorf – na północ od Vorderwald – na północ od Blies – Guersville – na południe od Bliesmengen – południowa część Breiter Wald – lizjera na północ od Banholz – Gerstheim – Medelsheim – Peppenkum – Brenschelbach – północny kraniec lasu Hennenwald.³⁴

Postępy uzyskane w trakcie działań oceniać należało jako bardzo umiarkowane. Generał Prételat już jednak myślał o kolejnej ich fazie. Dowodząc, że jednostki, którymi zasilono w pierwszych dniach wojny jego GA,³⁵ złożone głównie (za wyjątkiem 3 DINA) z dywizji świeżo zmobilizowanych, są niewystarczające do podjęcia z sukcesem natychmiastowej „akcji ofensywnej przeciwko nieprzyjacielowi dobrze umocnionemu w wysuniętej części pozycji Zygfyrd”, zażądał 10 września od dowódcy Północno-Wschodniego TDW wzmocnienia w postaci „3 dywizji aktywnych wraz z dodatkowymi elementami odwodu głównego”.³⁶ Dwie z nowych wielkich jednostek oraz sztab GBC i dwa podporządkowane mu bataliony czołgów lekkich dowódca GA 2 przeznaczyć zamierzał dla wzmocnienia III Armii w działaniach prowadzonych pomiędzy Saarą a północnym skrajem lasu Warndt. Kolejna dywizja, trafiając do IV Armii, wzmocnić miała jej styk z III Armią. Z kolei postulując zasilenie IV Armii przez sztab GBC, gen. Prételat zapewnić pragnął lepsze wykorzystanie siedmiu batalionów czołgów, które już wcześniej przydzielono dowództwu tego związku operacyjnego. Niewielkie wzmocnienie przewidywano też dla V Armii. Skierowaną do jej strefy działań 1 Brygadę Spahisów³⁷ dowódca GA 2 uczynić zamierzał w razie konieczno-

³⁴ SHD-DAT, GQG, 27 N 105, Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; 27 N 116, Compte-rendu relatif aux événements [...] du 10 Septembre 1939 [Dowództwa Czołgów IV Armii], b.m., 16 IX 1939 r., b.p.

³⁵ Ibid., 27 N 155, [Załącznik do] Ordre Particulier No 2 pour le Groupe d'Armées No 2 No 085 3/NE gen. Alphonsa Georges, b.m., 7 IX 1939 r., b.p.

³⁶ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Pismo No 130/C.G.A. gen. André-Gastona Prételata do gen. Alphonsa Georges, b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

³⁷ *1^{re} Brigade de Spahis* – jednostka kawalerii (konna), wywodząca się z francuskiej Afryki Północnej. W składzie dwa pułki kawalerii: *4^e Régiment de Spahis Marocains* i *6^e Régiment de Spahis Algériens*.

ści „wraz z czołgami i artylerią” częścią grupy taktycznej, która przeciwstawić się miała spodziewanej akcji lekkich elementów nieprzyjaciela między granicą a lasem Hagenau.³⁸

Generał Georges ze swej strony wykazywał zrozumienie dla zgłoszonych wniosków. 12 września z transportów wyładować się miał sztab GBC 505 i dwa należące do niej bataliony czołgów H39 (14 BCC i 27 BCC). Doszło też do reorganizacji systemu dowodzenia Grup Batalionów Czołgów IV Armii.³⁹

Jednak przekonanie francuskich dowódców do energicznej kontynuacji podjętej właśnie ofensywy nigdy nie było oparte na solidnych podstawach i już kilkadziesiąt godzin po rozpoczęciu działań zaczęło się ulatniać. Trend ten zapoczątkował sam głównodowodzący, który w wydanej 9 września „Instruction personnelle No 1” dla gen. Georgesesa podkreślił prawdopodobieństwo utraty przez armię polską linii Narwi i Wisły, a w konsekwencji zwrot „większości aktywnych sił niemieckich przeciw nam”.⁴⁰ W takim przypadku Gamelin przewidywał zniszczenie się jednego z trzech scenariuszy: kontr ofensywy dla odrzucenia armii zaangażowanych w działania zaczepne „ku naszym systemom defensywnym, akcji przez Holandię, Belgię i Luksemburg lub też akcji przez Szwajcarię” – być może wspólnie w Włochami.⁴¹ Każda z tych hipotez oznaczała zaangażowanie sił pozostających pod rozkazami gen. Georgesesa.

W efekcie dowódca Północno-Wschodniego TDW w znacznie większym niż uprzednio stopniu skupić się teraz musiał na próbach przewidywania zagrożeń, z którymi zetknąć się mogły jego siły w razie ich uwikłania w długotrwałe działania wobec niemieckiej pozycji ufortyfikowanej między Mozelą i Hardt. Przeciwnik – jak przypuszczał – zachowując zasadniczo defensywne nastawienie mógł podjąć próby aktywnego przeciwdziałania, na przykład poprzez „natychmiastowe kontrataki skierowane przeciwko naszym elementom wysuniętym przy pomocy broni pancерnej”.⁴² Dla oddziałów posuwających się naprzód armii oznaczało to, zdaniem gen. Georgesesa, konieczność podjęcia działań w celu przeciwstawienia się takiej akcji,

³⁸ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Pismo No 130/C.G.A. gen. Andre-Gastona Pretelata do gen. Alphonsa Georgesesa, b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

³⁹ SHD-DAT, GQG, 27 N 115, Compte-rendu journalier du 12 Septembre 1939 No 138/CHS [dowódcy czołgów III Armii płk. Christiana Bruneau], b.m., 12 IX 1939 r. b.p.; AR, 29 N 137, Ordre particulier pour le group de B-tns du chars no 505 No [?]/3 z karnetu rozkazów szefa Oddziału III Armii, b.m., 12 IX 1939 r., b.p., rkps; 29 N 216, Compte-Rendu du Colonel [Gaston] Guillot, Commandant les Chars de la IV^e Armée au sujet de l'organisation du Commandement des Groupes de Bataillons de Chars de l'Armée No 52/S, b.m., 13 IX 1939 r., b.p.

⁴⁰ Gamelin, *Servir*, 3:62n.

⁴¹ Ibid., 63.

⁴² SHD-DAT, GQG, 27 N 155, Instruction Particulière No 9 au Général Commandant le Groupe d'Armées No 2 No 0111 3/N.E. gen. Alphonsa Georgesesa, b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

dla dowództwa – zapewnienie sobie możliwości elastycznej, szybkiej reakcji własnych jednostek czołgów średnich, potężniejszych od maszyn przeciwnika. Efektem tych przewidywań stały się przemieszczenia batalionów czołgów B1/B1bis oraz D2 ku rejonom uznawanym za szczególnie zagrożone pancernym kontruderzeniem przeciwnika. Przy okazji okazać się miało, że owa „straż ogniowa” jest zdecydowanie zbyt skromna liczebnie, by ziścić się mogły rachuby na skuteczne tłumienie przez nią wszystkich ognisk – szczęśliwie wciąż tylko potencjalnych – pożarów.⁴³

Coraz bardziej asekuranckie stawało się także nastawienie gen. Prételata. Po południu 10 września rozkazał III Armii, by wstrzymała przejście do kolejnej fazy operacji („wejścia w kontakt”) do czasu ukończenia koncentracji dodatkowych sił.⁴⁴ Nie oznaczało to całkowitej rezygnacji z akcji zaczepnych. Rozkaz nie zachęcał jednak do nadmiernego skupienia się na tym aspekcie działań.⁴⁵

11 września na froncie nadal więc aktywne były wyłącznie oddziały pancerne IV Armii, a i to nie wszystkie. Bez bojowej aktywności spędził ten dzień 22 BCC. Dwa plutony jego 1 kompanii zaangażowane zostały na rzecz oddziałów 26 RI – nie podejmując jednak czynnej interwencji. Czołgi 2 kompanii pozostawały w rejonie wsi Auersmacher w dyspozycji 170 RI, gotowe do akcji w razie kontrataku przeciwnika, który jednak na podobne działanie się nie zdecydował. 3 kompania, ulokowana w północnej części lasu Mühlenwald, pozostawała w odwodzie dywizji.⁴⁶

⁴³ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Pismo No 194/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata do gen. Alphonsa Georges, b.m., 12 IX 1939 r., b.p.; AR, 29 N 216; Note pour la IV^e Armée No 163/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 11 IX 1939 r., b.p.; 29 N 131, Ordre particulier pour la Bataillon de chars D2 no 19 No 192/3 [dowódcy III Armii gen. Charlesa-Marie Condé], b.m., 13 IX 1939 r., b.p. W dodatku, choć bataliony czołgów średnich posiadały zasadniczo pełne stany maszyn, to istotna ich część była w tym czasie niezdolna do akcji. Tak np. w 28 BCC i 37 BCC liczba tych ostatnich wynosiła w początkach drugiej dekady września od 4 do 7 czołgów, tj. do 20% stanu etatowego. Zob.: SHD-DAT, GQG, 27 N 114, sprawozdania dzienne 28 BCC i 37 BCC, b.p.

⁴⁴ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Ordre Particulier No 12 No 125/3.G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

⁴⁵ Ibid. Sprawozdania dowództwa III Armii z 8 i 9 września nie potwierdzają poważniejszego oporu nieprzyjaciela. Niewielkie straty poniesione w tych dniach (np. 8 września – ranny oficer i 10 żołnierzy 151 RI, 1 ranny w GRD 44, 1 ranny w 4 *Groupe de Garde Républicaine Mobile*) spowodowane zostały w większości przez miny, a nie ogień nieprzyjaciela. Późnym wieczorem 10 września gen. Gamelin informował premiera Édouarda Daladiera o stratach w wysokości ok. 100 zabitych i rannych. Zob.: SHD-DAT, AR, 29 N 131, Compte-Rendu de Situation le 9 Septembre 1939 No 116/3 d-cy III Armii gen. Charlesa-Marie Condé, b.m., 9 IX 1939 r., b.p.; GQG, 27 N 12, Compte-rendu pour le President de Conseil. Personnel gen. Maurice’a Gamelina, b.m., 10 IX 1939 r., b.p.

⁴⁶ SHD-DAT, CT, 34 N 429, Compte-rendu journalier du 11 Septembre No 3249 [dowódcy 22 BCC mjr. Sergenta], b.m., 12 IX 1939 r., b.p.

W niezbyt odległym sąsiedztwie, nieco bardziej na wschód, znalazł się 20 BCC, któremu przyszło współdziałać z 65 RI ze składu 21 DI. Rano piechurzy tej jednostki opanowali położone na wschód od Püttlingen wzniesienie Sommer-Berg. Gotowe do ich wsparcia czołgi nie zostały zaangażowane. W pogotowiu pozostały i później, zatrzymane na stanowiskach w roli mobilnego odwodu przeciwpancerne. Spodziewany kontratak przeciwnika jednak nie nastąpił. Podjęty przez Niemców niejako w zamian ostrzał pociskami 105 mm nie przysporzył batalionowi strat.⁴⁷

Z kolei jeszcze dalej na wschód 3 kompania 9 BCC towarzyszyła żołnierzom 131 RI, posuwającym się w stronę wzniesień Sittersbergu. Mimo wsparcia czołgów postępy piechoty okazały się jednak powolne. Wozy pancerne, wysforowawszy się do przodu, napotkały w rejonie Seyweiler ogień armat przeciwpancernych. Współdziałające ze sobą plutony zdołały go najpierw stłumić, a następnie – mimo kilku celnych pocisków, które ugodziły ich czołgi (nie czyniąc im zresztą większych szkód) – zniszczyć (jak uznały załogi) co najmniej dwa z niemieckich dział. Osiągnięte przez pancerną szpicę pozycje musiały być przez nią utrzymane samodzielnie – piechota nadsięgnąć miała dopiero po zapadnięciu zmroku.

Linie frontu osiągnięty pod koniec 11 września określono jak następuje: „400 metrów na północ od młyna na drodze z Bubingen do Gubingen – południowy skraj Hinterwald – 1500 m na północ od Bliesransbach – południowy skraj lasu Bliesransbach – Bebelshheim – północny kraniec Reinheimerwald – 700 m na północ od Gersheim – północny róg Dickerwald – wzgórze 309, 1000 m na zachód od Grosserwald – Mittelbusch”.⁴⁸ Za aktywność w poprzednich dniach oba wspomniane wyżej bataliony czołgów zapłaciły jednak, prócz pojedynczych ofiar w ludziach, znacznym spadkiem liczby gotowych do działań wozów bojowych. Wieczorem 11 września w 22 BCC do akcji niezdatne było 13 maszyn (28,9%), w 9 BCC – aż 17 (37,8%). Szczęśliwie awarie nie były poważne – z raportów wynikało, że mogą być usunięte w stosunkowo krótkim czasie.⁴⁹

Jeszcze w godzinach rannych 11 września gen. Prételat, zaniepokojony rozwojem sytuacji na północy, gdzie w rejonie wzgórz na północ od strumienia Apach działania niewielkich, ale wspieranych przez broń pancerną oddziałów niemieckiej piechoty zmusiły dzień wcześniej Francuzów

⁴⁷ Ibid., 34 N 428, Rapport du capitaine Imbault Commandant de la 2^e Compagne du 20 Bataillon du Chars du Combat (35 – R) au Sujet de l'Engagemnet de la Compagne – Opérations du 9 au 16 Septembre 1939, b.m., b.p.

⁴⁸ SHD-DAT, GQG, 27 N 116, Compte-rendu relative aux événements survenus dans la journée du 11 Septembre 1939 No 79/S [dowódcy czołgów IV Armii płk. Jeana Gastona Guillota], b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁴⁹ Ibid.

do wycofania się z niektórych pozycji, nakazał III Armii podjęcie operacji dla zabezpieczenia jej lewej flanki. Jej dowódca, gen. Charles-Marie Condé, bezzwłocznie przetworzył otrzymane wytyczne w serię rozkazów, które zapewnić miały jego oddziałom solidną osłonę od strony rozciągających się ku północy obszarów między Saarą a Mozela, pozwalając im jednocześnie wejść w posiadanie istotnych w skali regionu punktów obserwacyjnych Schneeberg i Pellingerberg. Planowana operacja w pierwszym etapie doprowadzić miała do zajęcia przez siły francuskie lasu Tunting i wzniesień Pellingerbergu, w drugim zaś – Schneebergu i Hammelsbergu. Całość działań przeznaczonych do ich realizacji improwizowanej grupy koordynować miał gen. Robert Marie Eduard Petiet, dowódca 3 Dywizji Kawalerii (*Division de Cavalerie*, dalej: DC),⁵⁰ wykorzystując do nich też świeżo przybyłą 12 DIM, wspieraną m.in. przez 23 BCC oraz pozostający w odwodzie 15 BCC.⁵¹

Choć pierwsze rozkazy kierujące 23 BCC do rejonu zajmowanego przez 12 DIM (Camp d'Elzange, 7 km na wschód od Thionville) przewidywały, że operacja rozpocznie się już 12 września wieczorem, to terminu tego dotrzymać się nie udało. Innych działań z użyciem jednostek pancernych gen. Condé nie zaplanował. Oznaczało to, że po raz kolejny ciężar działań spocznie na czołgach IV Armii.⁵²

12 września jednak ów ciężar nie okazał się nadmiernie wielki. Z trzech batalionów czołgów 504 GBC dwa – 10 BCC (dwie kompanie w dyspozycji 4 DINA, jedna w odwodzie XX CA w rejonie Hermeskaappel) oraz 20 BCC (w dyspozycji 21 DI, odwód na wypadek kontrataku nieprzyjaciela) – nie zostały tego dnia bojowo wykorzystane. Jedynie 22 BCC siłą swą 1 kompanii (a właściwie dwóch jej plutonów) zaangażowany został dla asekuracji działań 26 RI, który posuwał się w kierunku Kappelberg, nie odnotowując w trakcie realizacji tego zadania żadnych godnych uwagi wydarzeń.

Poza rejonem walk pozostawały także dwa bataliony 502 GBC.⁵³ W 9 BCC intensywnie starano się przywrócić bojową użyteczność nie-

⁵⁰ Rano 14 IX 1939 r. koordynację działań na obszarze między Mozela a Nied przejął dowódca *Corps d'Armée Colonial*, gen. Henry Freydenberg. Zob. SHD-DAT, AR, 29 N 131, Ordre particulier au Corps d'Armée Colonial No 208/3 gen. Charlesa-Marie Condé, b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁵¹ SHD-DAT, GA, 28 N 21, Ordre particulier No 13 No 141 3/G.A. gen. André-Gastona Prételata, b.m., 11 IX 1939 r., b.p.; AR, 29 N 131, Ordre Général d'Opérations No 7 No 140/S gen. Charlesa-Marie Condé, b.m., 11 IX 1939 r., b.p.

⁵² SHD-DAT, AR, 29 N 131, Ordre particulier pour le 23^e Bataillon de Chars R 35 (suite à message) No 137/3 gen. Charlesa-Marie Condé [wz szefa Sztabu III Armii], b.m., 11 IX 1939 r., b.p.; Compte-rendu de situation du 12 Septembre No 168/3 gen. Charles-Marie Condé, b.m., 12 IX 1939 r., b.p.

⁵³ 13 IX 1939 r. nastąpiła reorganizacja struktury dowodzenia Dowództwa Czołgów IV Armii. Odtąd funkcjonować miały w jej ramach trzy dowództwa GBC: 504 GBC (10 BCC,

sprawnym czołgom. Wysilek ten uwieńczony został sukcesem – wieczorem do kategorii *indispensables* zaliczano już tylko dwa czołgi. Z kolei 5 BCC do strefy działań IV Armii dotarł dopiero nocą z 10 na 11 września i przez następne kilkadziesiąt godzin przemieszczał się na jej zapleczu, by ostatecznie 13 września zastąpić 9 BCC w roli wsparcia 9 DIM. Z kolei 9 BCC przegrupowany został do dyspozycji 23 DI. Dość ubogi dotychczas w siły pancerne V CA uzyskał tym samym wreszcie zakładany parytet jednego batalionu czołgów na dywizję piechoty.

4 BCC, formalnie należący do 510 GBC, spędził 12 września w odwodzie armii, wciąż – co zaczynało stanowić wyjątek – zachowując pełną siłę 45 zdolnych do walki maszyn. Kontrolowane przez czołgi IV Armii odcinki linii frontu nie uległy istotniejszej zmianie. Z tego samego powodu straty czołgistów były symboliczne – jeden z żołnierzy 20 BCC został ranny w spowodowanym przez piechura 48 RI wybuchu miny.⁵⁴

12 września jednak różnił się od innych dni krótkiej ofensywy w Saarze przynajmniej pod jednym względem: po raz pierwszy i jedyne w jej trakcie do walki wyruszyły także czołgi V Armii. Konkretnie zaś – 1 kompania 24 BCC, której po południu tego dnia przypadło w udziale wsparcie akcji podjętej przez 4 DIC w celu opanowania nadgranicznej, położonej niemal u podnóża Wogezów na prawym skrzydle francuskiego ugrupowania, wsi Schweix oraz otaczających ją wzniesień. Operację przeprowadzono bez większej trudności, choć nie całkiem bezkrwawo; obłożony ogniem przeciwnik wycofał się w głąb swego terytorium, podejmując następnie ostrzał artyleryjski opuszczonej pozycji. Czołgiści swój debiut bojowy ocenić mieli entuzjastycznie, przypisując sobie sporą część osiągniętego sukcesu. Faktycznie jednak ich niespełna godzinne zaangażowanie w walkę nie miało – jak się wydaje – szczególnie wielkiego znaczenia.⁵⁵

20 BCC, 22 BCC), 502 GBC (5 BCC i 9 BCC) oraz 510 BCC (4 BCC i 11 BCC). Zob. SHD-DAT, AR, 29 N 239, Note de Service No 58/S płk. Gastona Guillota, b.m., 13 IX 1939 r., b.p. Faktycznie jednak 9 BCC pod rozkaz dowództwa 502 GBC przeszedł już po południu 11 września i dzień wykazywany był jako podporządkowany temu właśnie dowództwu.

⁵⁴ SHD-DAT, GQG, 27 N 116, Compte-rendu relatif aux événements survenus dans la journée du 12 Septembre 1939 No 99/S płk. Gastona Guillota, b.m., 17 IX 1939 r., b.p.

⁵⁵ Ibid., 27 N 105, Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; GA, 28 N 21, Fiche d'appréciation concernant la 4 D.I.C. en secteur du 8 au 21 Septembre 1939 No 2. 592 /3-S [dowódcy VIII CA gen. Gerarda Frère], b.m., 19 IX 1939 r., b.p.; Divisions (1939–1940) (dalej: DIV), 32 N 402, Compte-Rendu de Renseignements No 305-2S [dowódcy 4 DIC gen. Maurice'a de Bazelaire'a], b.m., 16 IX 1939 r., b.p.; Ordre Général No 1 No 591/1 [gen. de Bazelaire'a], b.m., 11 X 1939 r., b.p.; CT, GR 34 N 430, Journal de marche du 24^e Bataillon de Chars de Combat, b.p.

Tego dnia na szczytach polityczno-wojskowej hierarchii zachodnich aliantów ważyły się decyzje, których wpływ odczuć mieli niebawem także czołgiści znad Saary. O godz. 11.15 w położonym w północno-wschodniej Francji niewielkim mieście Abbeville rozpoczęły się pierwsze podczas tej wojny obrady Rady Najwyższej Sprzymierzonych. Omówiono zagadnienia dotyczące zarówno politycznych, jak i militarnych aspektów wojennej strategii. Spośród kilku zachowanych protokołów konferencji najbardziej znana jest wersja brytyjska. Znalazła się w niej szczególnie chętnie cytowana (nie tylko przez historyków) wypowiedź gen. Gamelina, który oświadczył, że „nie ma zamiaru rzucać swej armii przeciw niemieckiej głównej linii obrony”, a zapytany przez sprawującego w Rządzie JKM funkcję ministra koordynacji obrony lorda Ernla Chatfielda, czy dłuższy opór Polaków skłoni francuskie dowództwo do zmiany planów, odpowiedzieć miał krótkim „Nie”.⁵⁶

Interpretacja, wedle której francuski głównodowodzący przy aprobacie premierów obu zachodnich mocarstw zadecydował o wstrzymaniu jakichkolwiek działań ofensywnych na zachodzie, jest jednak uproszczeniem. Istotnie – w wydanej 12 września „Instruction Personnelle et Secrète No 4” Gamelin podkreślił, iż wydarzenia na froncie wschodnim przekreślają sens dalszych przygotowań do ataku na Linie Zygfyryda, zaś możliwe użycie części zaangażowanych dotychczas w Polsce dywizji do silnych kontrataków przeciw siłom francuskim nakazuje wręcz utrzymywanie jednostek IV i V Armii w odpowiedniej odległości od niemieckiej pozycji ufortyfikowanej. Za prawdopodobną uznał nawet konieczność wycofania się Francuzów z zajętych już terenów Rzeszy. Jednak niemal natychmiast owo skrajnie pesymistyczne stanowisko zaczęło być łagodzone: głównodowodzący dopuścił warunkowo działania zaczepne na froncie IV Armii. Co więcej, gdy koncepcję Gamelina zaatakowali gen. Georges oraz zastępca szefa Sztabu GQG (*Major Général des Armées*) gen. Henri Bineau, ten zaczął się z niej wycofywać.⁵⁷ Efektem kolejnej korekty zamysłów stać się miała wydana 15 września „Instruction Personnelle et Secrète No 5”. Zgodnie z jej ostrożnie sformułowanym zapisem zaaprobowane zostały ofensywne poczynania III Armii (wcześniej zresztą bynajmniej niezakazane), która teraz przystąpić miała do zdobywania panujących nad Saarą punktów obserwacyjnych, by

⁵⁶ François Bédarida, *La stratégie secrète de la drôle de guerre. Le Conseil Suprême Interallié: septembre 1939 – avril 1940* (Paris: Presses de la Fondation nationale des sciences politiques & Éditions du CNRS, 1979), 95. Tło oraz implikacje spotkania w Abbeville autor przedstawił w szkicu „«Offensive pour la Pologne?» Wojskowe aspekty polityki mocarstw zachodnich wobec Polski a konferencja w Abbeville (wiosna–lato 1939 roku)”, *Kwartalnik Historyczny* 124, nr 4 (2017): 699–731, <https://doi.org/10.12775/KH.2017.124.4.03>.

⁵⁷ Gamelin, *Sérvir*, 3:66nn.

następnie podejść do Linii Zygfryda i na wybranej jej części (lub częściach) wypróbować niszczącą siłę francuskiej artylerii.⁵⁸

Dla bitwy rozpoczętej nad Mozellą i Saarą wszystkie te wydarzenia oznaczały jedną przynajmniej zmianę – jej ciężar przejąć miała teraz posuwająca się na lewym skrzydle francuskiego ugrupowania i dotychczas zanadto nieobciążona nadmiarem działań III Armia.

Jednak nie od razu. Nikt bowiem nie zamierzał decyzji gen. Gamelina pojmować dosłownie, nagle zatrzymując posuwające się w centrum frontu oddziały IV Armii. Stąd 13 września kontynuowały one uprzednio podjęte działania zaczepne. Nadal w ich wspieranie zaangażowane były czołgi – i to wręcz w skali większej, niż miało to miejsce uprzednio.

Dla pancernych batalionów IV Armii dzień ten należał wręcz do bardziej pracowitych. Z trzech jednostek 504 GBC 10 BCC oddany został w większości do dyspozycji znajdującej się na lewym skrzydle ugrupowania 4 DINA. Ta jednak nie skierowała ostatecznie do akcji przydzielonych jej dwóch kompanii czołgów. Trzecią kompanię (wedle numeracji – drugą) batalionu zatrzymano w odwodzie XX CA, używając jej następnie, wraz ze 137 RI, do nadzorowania flanki korpusu w rejonie miejscowości Reinheim i wzniesienia Kaninchenberg. Także i te czołgi dzień spędziły nieniepokozone przez nieprzyjaciela.

Zgoła inaczej miały się jednak sprawy w przypadku 20 BCC. Skierowany do wspierania działań 21 DI, do akcji zaangażował całość swych sił. Poszczególne kompanie rozdzielone zostały między pułki piechoty: na lewym skrzydle 1 kompania asystowała 48 RI w jego marszu ku Pansheimer Hof i położonym na północny wschód od niego wzgórzom Koppelberg, w centrum 2 kompania i 65 RI kierowały się ku Kirchenwald i dalej na północny wschód ku Heidenkopf, wreszcie na prawo od nich czołgi 3 kompanii wraz z piechurami 137 RI zmierzały w rejon na wschód od Wilbrunn-Wald. Podjęte działania nie zakończyły się jednak powodzeniem. Czołgi dwóch plutonów 1 kompanii zdołały co prawda oswobodzić z pułapki przygniecioną ogniem nieprzyjaciela do ziemi piechotę, później jednak trafiły na miny. Maszyny dwóch pozostałych kompanii wysorowały się do przodu i, osamotnione, zmuszone zostały do wstrzymania marszu, odpowiednio w rejonie Neuhof i Bebelsheim (2 kompania) oraz lasu Maierwald (3 kompania). Wedle złożonego następnie sprawozdania eksplozje min spowodowały ogółem stratę trzech czołgów i trzech rannych kierowców. Była to jednak, jak się wydaje, tylko część prawdy.⁵⁹ O ile bowiem 12 września 20 BCC raportował brak sprawności 9 bojowych maszyn, to tylko

⁵⁸ Ibid., 69.

⁵⁹ Jeden czołg stracony został na rozgałęzieniu dróg na północ od Graffenthal, dwa kolejne na brzegu strumienia między Biddersberg i Buchholz.

wieczorem dnia następnego do kategorii tej należały już 22 czołgi, tj. połowa z ogółu posiadanych. Nie były to uszkodzenia bagatelne, skoro prócz 3 czołgów dotkniętych wybuchami min kolejnych 5 nie nadawało się do naprawy przy użyciu środków własnych batalionu.⁶⁰

W znacznie lepszym stanie 13 września zakończyła trzecia z jednostek 504 Grupy – 22 BCC. Jego kompanie oddano do dyspozycji 11 DI, jednak dwie z nich (2 i 3) w ogóle nie otrzymały zadań bojowych. 1 kompania przydzielona została do 26 RI, ostatecznie jednak i ona tego dnia nie wyruszyła do boju.

Okazji do odpoczynku nie miał natomiast należący do 502 Grupy 5 BCC. Znalazłszy się w dyspozycji 9 DIM, jedną ze swoich kompanii pozostawił w odwodzie w rejonie Klosterwaldu. Jego 2 kompania, skierowana w rejon na północ od d'Erching, ku pozycjom 3 batalionu 95 RI, u boku jego żołnierzy w południe wspięła się na szczyt wzgórza na południowy wschód od Hochwald, po czym wycofała na południe, do Seyweiler. W miasteczku natknąć się zapewne musiała na ślady przejazdu 3 kompanii, która niewiele wcześniej, tuż przed południem, wyruszyła stamtąd w kierunku lasu Sangenwald i Hochwald, zajmując je o godz. 13.30.

Czołgi 5 BCC natknęły się jednak na miny. Ich wybuchy uszkodziły aż 5 wozów – 3 w trakcie walki i 2 podczas odwrotu. Ponadto jedna z maszyn w rejonie Neu Altheim została trafiona w gąsienicę nieprzyjacielskim pociskiem. Śmierć poniósł jeden z żołnierzy, inny został ranny; poważne kontuzje odnieśli – oficer, sierżant i szeregowiec. Pod koniec dnia aż 10 czołgów 5 BCC uznawano za niesprawne, 6 z nich odniosło uszkodzenia, które wymagały co najmniej kilkudniowej naprawy.⁶¹

Na wschód od rejonu działań 5 BCC między Brenschelbach i Altheim w akcji znaleźli się żołnierze 3 batalionu 126 RI (z 23 DI), którym towarzyszyła 2 kompania 9 BCC. W tym przypadku obyło się bez dramatycznych wydarzeń. Dwie pozostałe kompanie, także w dyspozycji 23 DI, nie zostały zaangażowane w działania bojowe.⁶²

⁶⁰ SHD-DAT, GQG, 27 N 116, Compte-rendu relatif aux événements survenus dans la journée du 13 Septembre 1939 No 97/S [płk. Guillota], b.m., 17 IX 1939 r., b.p.

⁶¹ Ibid. 16 września por. Borchard (imienia nie ustalono) z 5 BCC przeprowadził misję w celu odzyskania uzbrojenia z czołgu 3 kompanii, który trzy dni wcześniej został unieruchomiony na południowy zachód od Neu-Altheim oraz zniszczenia tej maszyny. Akcja zakończyła się powodzeniem bez incydentów.

⁶² W dzienniku działań 126 RI opór przeciwnika określony został jako „bardzo ograniczony”. Świeżo skierowany do walki pułk poniósł jednak tego dnia pierwsze straty: 2 zabitych i 9 rannych. Przewidzianych na ten dzień zadań nie zdołano w pełni wykonać ze względu na niedostateczny postęp działań 131 oraz 32 RI. SHD-DAT, CT, 34 N 127, Journal des Marches et Opérations du 126^e Régiment d'Infanterie pendant la période s'étendant du 1^e Janvier 1939 au 194[0], b.m., b.d., b.p.

W odwodzie CA pozostawały 13 września dwa bataliony 510 GBC: 4 BCC z czołgami FCM i uzbrojony w czołgi Renault FT 11 BCC, który w ciągu dnia wyładował się z transportu w Rechicourt.

Linia frontu IV Armii w części zachodniej nie uległa zmianie, dalej zaś biegła przez „punkt 452,6 – punkt 264,8 – północny kraniec Uberwald – północne wejście do Wittersheim – wzgórze 383 w paśmie Maierwald – 300 m na południe od Herbitzheim – północne zakole Hochwald – płaskowyż Hungerberg – wzgórze 311 – wzgórze 309 w paśmie Nasserwaldu.⁶³

Doświadczenia prowadzonych 13 września działań czołgów nie były budujące. Miny przeciwpancerne okazały się bronią groźną i trudną do uniknięcia. Co gorsze – wyżsi rangą dowódcy nie bardzo potrafili znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie tego problemu, mając się na razie półśrodków, jak próby niszczenia min ogniem zamontowanej w czołgach broni maszynowej. Równocześnie nakazano zbieranie danych dotyczących odporności czołgów na ogień broni przeciwpancernej.⁶⁴

Po dość intensywne akcjach z 13 września część pancernych sił IV Armii wymagała odpoczynku i uporządkowania szeregów. Choć więc większość jednostek także w dniu następnym przydzielona została dywizjom piechoty, to jednak czołgi zwykle pozostawały na zapleczu, nie biorąc udziału w walce. W odwodzie 4 DINA znalazły się dwie kompanie 10 BCC (1 i 3), podobną rolę na tyłach 21 DI pełniła 2 kompania tego batalionu. Ta ostatnia znalazła się w towarzystwie 20 BCC, który 21 DI rozparcelowała dla przeciwdziałania ewentualnym (i ostatecznie niedoszłym do skutku) kontratakom niemieckiej broni pancernej, 1 kompanię umieszczając opodal Bliesransbach, 2 kompanię – w Kirchenwald, 3 kompanię – w lesie Maierswald. Spokojnie, na tyłach 11 DI spędził też dzień 22 BCC.

Pełni odpoczynku nie dane było natomiast zaznać części sił 5 BCC. Jego 2 kompania pozostawała w dyspozycji 3 batalionu 95 RI (z 9 DIM) w północnej części Hochwald, chroniąc jego żołnierzy w trakcie umacniania pozycji. Z kolei 3 kompanię 5 BCC wyznaczono do towarzyszenia 13 RI w marszu ku miejscowości Burberg. Ostatecznie jednak nie została do tego zadania wykorzystana.

Na stosunkowo niewielką skalę w działania zaangażowany też został drugi z batalionów 505 GBC – 9 BCC, wciąż przydzielony do 23 DI. Dwa

⁶³ SHD-DAT, GQG, 27 N 116, Compte-rendu relatif aux événements survenus dans la journée du 13 Septembre 1939 No 97/S płk. Guillota, b.m., 17 IX 1939 r., b.p.

⁶⁴ SHD-DAT, AR, 29 N 216, Note sur la destruction des mines anti-chars par le tir des mitrailleuses de char No 0135 3/FT. pour Commandant en Chef des Forces Terrestres l'Aide-Major Général gen. Gastona-René-Eugène'a Rوتا [kopia], b.m., 14 IX 1939 r. b.p.; GA, 28 N 24, Note pour le Général Commandant le Groupe d'Armées No 2 No 146/N.E. pour Commandant en Chef des Forces Terrestres l'Aide-Major Général gen. Gastona-René-Eugène'a Rوتا [kopia], b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

plutony jego 2 kompanii znalazły się w akcji na obszarze niewielkiego lasu porastającego wzgórze 309 na północ od Nasserwald. Wsparcie czołgów ułatwiło zadanie 32 RI, którego żołnierze opanowali wzgórze ok. godz. 8.00, biorąc w trakcie tej akcji czterech jeńców.

Dwa bataliony 510 GBC pozostawały w odwodzie IV Armii: 4 BCC zajmował się uzupełnianiem sprzętu, 11 BCC po opuszczeniu transportu kontynuował przegrupowanie.⁶⁵

W tym czasie do walki po raz pierwszy wyruszyły także czołgi III Armii. Ich bojowy debiut miał miejsce 13 września, kiedy to 23 BCC siłami swej 3 kompanii zabezpieczał ruch żołnierzy 150 RI z 12 DIM. 14 września podjęto bardziej aktywne działania: dwie kompanie 23 BCC wsparły 8 Pułk Żuawów (*8e Régiment de Zouaves*)⁶⁶ w akcji zajmowania pozycji na skraju lasu na zachód od Schneebergu. Czołgi, dość powoli poruszając się po relatywnie miękkim gruncie, zadanie wykonały bez strat w pojazdach, choć 12 DIM straciła ogółem 5 zabitych i 14 rannych. Akcję kontynuowano w dniu następnym. Tym razem czołgi 3 kompanii towarzyszyły piechurom 150 RI podczas opanowywania przez nich niemieckich umocnień na wzgórzu 421 (Urteberg). I w tym przypadku w odwodzie znalazły się czołgi 15 BCC. Po południu 14 września jego 1 kompania została zaalarmowana i skierowana z dotychczasowego miejsca stacjonowania w lotaryńskiej miejscowości Metzeresche na północny zachód, ku pozycjom w Kirschnaumen, bliżej niemieckiej granicy. Nie doszło jednak do jej bojowego wykorzystania. Były to już jednak przedsięwzięcia, które niewiele miały wspólnego z „ofensywą dla Polski”⁶⁷

Choć bowiem, jak wyżej wskazano, na szczytach francuskiej wojskowej hierarchii trwały dyskusje, jak dalece należy się posunąć w decyzjach co do zmiany nastawienia zaangażowanych w działania wojsk na ściśle defensywne, to decyzje dotyczące istoty tej zmiany pozostawały w mocy. Przypomniał o tym dowódcom gen. Georges w wydanej wieczorem 13 września „Instruction

⁶⁵ SHD-DAT, GQG, 27 N 116, Compte-rendu relatif aux événements survenus dans la journée du 14 Septembre 1939 No 110/S płk. Guillota, b.m., 19 IX 1939 r., b.p.; DIV, 32 N 134, Journal des Marches et Opérations de la 23^{ème} Division d'Infanterie pendant la campagne du 24 août 1939 au 11 juillet 1940, b.m., b.d., b.p.

⁶⁶ Żuawi stanowili formację lekkiej piechoty. Ich tradycja, zapoczątkowana w roku 1830, związana była z francuskimi posiadłościami w Afryce Północnej.

⁶⁷ SHD-DAT, GQG, 27 N 115, Compte-rendu journalier du 15 Septembre 1939 No 202 CH S [Dowódca Czołgów III Armii płk. Bruneau], b.m., 15 IX 1939 r., b.p.; Stéphane Bonnaud, „Le 23^e BCC et son Baptême du Feu,” *Histoire de Guerre. Blindés et Matériel* 116, (2018): 43–50. W sprawozdaniu dziennym z 14 września III Armia informowała o konsolidacji pozycji 12 DIM oraz odpieranych w ciągu nocy kontratakach, ponownie jednak nie wzmiankując udziału czołgów, zob. SHD-DAT, AR, 29 N 131, Compte-Rendu de Situation Journée du 14 Septembre No 201/S dowódcy III Armii gen. Conde, b.m., 14 IX 1939, b.p.

Personnelle et Secrète No 15”, po raz kolejny odwołując się do rozwoju sytuacji w Polsce, który skutkować mógł odesłaniem na zachód części niemieckich dywizji aktywnych, a następnie „potężnym kontratakami, skierowanym przeciw naszym elementom wysuniętym między Renem i Mozellą”.⁶⁸ Oznaczać to miało, jego zdaniem, konieczność wstrzymania dalszych postępów w głąb terytorium Niemiec na rzecz umacniania własnych pozycji, wedle ogólnych zasad sformułowanych już w „instrukcji nr 12” z 11 września 1939 r. Stanowisko to zostało przez Georgesa powtórzone i potwierdzone w wydanej dzień później (14 września) „Instruction Generale No 2”.⁶⁹

14 września do wykonywania dyspozycji zawartych w „Instruction Générale No 4” gen. Gamelina oraz wspomnianych wyżej instrukcji Georgesa przystąpiło także dowództwo GA 2. Generał Prételat rozkazał swym siłom przejście do obrony, wyznaczając jednocześnie ogólną linię, wzdłuż której miała być ona organizowana. Wyznaczały ją „punkty obserwacyjne na północ od potoku Apach – granic między lasem Tuntig i Merken – farma Marhof – południowy kraniec polany na południowy zachód od Ludweiler – Tuilerie de Ludweiler – Grande-Roselle – Spicheren – Las Saint Arnual – północna lizjera lasu Hinterwald – Oberwald – Kirchenwald – Wittersheim – Rubenheim – Hochwald – Kappelberg – Scheidberg – Geisberg – Waldhausen – Liederscheidt – Roppweiler”.⁷⁰ Dowódca GA 2 podkreślił przy tym, że wyznaczonej rubieży nie należy przekraczać bez specjalnego upoważnienia. Jednocześnie rozkaz kładł nacisk na prowadzenie przez siły francuskie intensywnego rozpoznawania znajdującego się przed nimi przeciwnika. *Offensive pour la Pologne* była zakończona – nie oznaczało to jednak całkowitej rezygnacji z aktywnych działań.

Jak sądzili francuscy dowódcy, budowa pozycji defensywnych rozpoczęta być musiała natychmiast. Choć informacje wywiadu brzmiały uspokajająco,⁷¹ zdaniem sztabowców z kręgu gen. Georgesa niemieckiego uderzenia,

⁶⁸ SHD-DAT, GQG, 27 N 155, Personnelle et Secrète no 15 au Général Commandant le G.A. No 2 No 131 3/N.E., b.m., 13 IX 1939 r., b.p.

⁶⁹ Ibid., Instruction Générale No 2 No 0139 – 3/N.E. gen. Alphonsa Georgesa, b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁷⁰ SHD-DAT, GA, 28 N 24, Instruction Générale No 3 pour la conduite de la défense No 230/ 3.G.A. gen. André-Gastona Prételata [kopia], b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁷¹ Paradoksalnie punktem wyjścia dla tez tego dokumentu stała się nota szefa 2^{me} Bureau GQG płk. Maurice’a Gauché’a z 11 IX 1939 r., w której informował, że siły niemieckie na froncie zachodnim są relatywnie niewielkie, jednostki formowane w głębi Niemiec nie mają wysokiej wartości bojowej, zaś przewidywany przerzut oddziałów z frontu wschodniego stosunkowo łatwo będzie zahamować za pomocą akcji lotnictwa. SHD-DAT, GQG, 27 N 64, Note sur les possibilités et les délais d’intervention sur le Front Occidental des forces allemandes appliquées sur le Front Oriental No 172/2/FT płk. Maurice Gauché, b.m., 11 IX 1939 r., b.p.; Maurice Gauché, *Le Deuxième Bureau au travail (1935–1940)* (Paris: Amiot-Dumont, 1953), 178–179.

w którym kluczową rolę odegrają jednostki przerzucone z obszaru Polski, należało spodziewać się dosłownie lada dzień, zapewne między 15 września a 1 października. Na wciąż dopiero organizowaną francuską obronę ruszyć miało wówczas nawet 35 dywizji, w tym pancerne i lekkie, jeśli tylko – zastrzegano w tym ostatnim przypadku – przeciwnik zdąży przywrócić tym ostatnim pełną wartość bojową.⁷²

Punktem wyjścia dla opartych na tym założeniu hipotez co do kierunków niemieckich działań stały się nieco zmodyfikowane przewidywania gen. Gamelina sprzed kilku dni. Przyjęto, że może ona przybrać formę:

1. akcji między Renem i Mozelą (defensywnej – wzmocnienie pozycji obronnych oraz ewentualne lokalne kontrataki lub ofensywnej – kontratak z punktami ciężkości na skrzydłach, w Dolnej Alzacji i obszarze między Saarą a Mozelą), w której trakcie respektowana będzie neutralność państw sąsiadujących,
2. akcji na zachód od Mozeli, z naruszeniem terytorium Luksemburga, a być może także interwencją w Luksemburgu belgijskim,
3. naruszenia terytorium Belgii, które może rozszerzyć się na Holandię,
4. akcji w alzackiej części Nadrenii (hipoteza najmniej prawdopodobna),
5. naruszenia terytorium Szwajcarii, przy wsparciu lub bez wsparcia Włoch.

W przypadku ziszczenia się pierwszej ze wzmiankowanych hipotez oceniano, że GA 2 posiada wystarczające środki przeciwdziałania, zaś wzmocnienia przewidywane w najbliższych dniach (do 20 września) jeszcze poprawiłyby jej stan. Niebezpieczeństwem związanym z hipotezą drugą zapobiec miała kontrakcja II Armii (dla której przewidywano poważne wzmocnienia, m.in. w postaci 3 DC i 1 DLM) i III Armii. Głównie na siłach II Armii skoncentrowanych na pozycji między Longwy a Revin spoczywać miała też obrona terytorium narodowego w razie niemieckiej akcji przez Belgię i ewentualnie Holandię. W razie nieprzyjacielskich działań w Alzacji do odegrania roli puklerza przewidziane zostały oddziały I Armii. Niemiecka akcja w Szwajcarii skutkować miała uformowaniem w ciągu 24 godzin specjalnej grupy operacyjnej przeznaczonej do interwencji w tym państwie; równocześnie stopniowo wzmacniać zamierzano francuskie siły na obszarze Jury.⁷³

Z kolei gen. Prételat w dokumencie opracowanym 14 września, być może jeszcze bez znajomości przedstawionych wyżej koncepcji i zamysłów, rozważania na temat spodziewanego niemieckiego uderzenia przenosił na nieco niższy poziom. Odmiennie też od sztabowców gen. Georgesa operował kluczowymi

⁷² SHD-DAT, GQG, 27 N 157, Plan de manoeuvre [gen. Alphonse Georges?], b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁷³ Ibid.; zob. też 27 N 155, Instruction Particulière No 24 pour le Général Commandant la 7^e Région à Besançon No 0160/N.E., b.m., 15 IX 1939 r., b.p.

kategoriami czasu i przestrzeni. Po pierwsze bowiem zakładał, że na przygotowanie obrony jego żołnierze mają nie kilka dni, ale raczej kilka tygodni, tyle bowiem jego zdaniem przeciwnikowi zająć musiało przemieszczenie z teatru operacji w Polsce środków niezbędnych do podjęcia potężnej ofensywy na zachodzie. Po drugie – co dziwić nie może – bardziej precyzyjnie określał główne kierunki ewentualnej niemieckiej akcji. W jego przekonaniu mogła ona zostać rozwinięta wzdłuż jednej z trzech głównych osi:

1. Merzig – Metz, z zamiarem obejścia francuskiej lewej flanki pomiędzy Saarą i Mozelą,
2. Kreuzbach – Saarbrücken – Nancy, przez Saarę,
3. Landau – Wissembourg – Saverne i kombinacja tej wymierzonej we francuską prawą flankę operacji z próbą przekroczenia Renu.⁷⁴

Wszystkie te decyzje i dywagacje nie mogły pozostać bez wpływu na formy i zakres bojowej aktywności francuskich sił pancernych. Oczywiście miał się on zaznaczać stopniowo. Jedna wszak zmiana widoczna stała się niemal natychmiast: 14 września okazał się ostatnim dniem, w którym bataliony czołgów IV Armii prowadziły aktywne działania bojowe. W dniach następnych, nadal znajdując się w dyspozycji poszczególnych związków taktycznych, pozostawać miały na ich zapleczu, pełniąc tam zwykle rolę mobilnego odwodu, zdolnego do szybkiej reakcji w razie uderzenia przeciwnika, a szczególnie jego oddziałów pancernych. *Offensive pour la Pologne* dobiegła końca, nim dane jej było w pełni się rozwinąć.

Ogółem wedle szacunków gen. Kellera w trwającej tydzień operacji udział wzięło ok. 250 francuskich czołgów. Dla jednostek pancernych III Republiki przedsięwzięcie to nie okazało się nadmiernie kosztowne. Poniesione przez nie straty w ludziach można uznać wręcz za symboliczne. Tak np. dla okresu od 7 do 11 września straty trzech batalionów 504 GBC (10 BCC, 20 BCC, 22 BCC) wyniosły 3 zabitych (w tym jeden oficer – por. Rousseau), 2 rannych (podoficer i szeregowiec) i 4 chorych (w tym jeden oficer). Jednego z szeregowców 20 BCC uznano za zaginionego bądź dezertera. W okresie następnym, od 11 do 15 września, pancerne bataliony wszystkich trzech podporządkowanych Dowództwu Czołgów IV Armii GBC straciły 2 rannych oficerów, 2 rannych i 3 chorych podoficerów, wreszcie 5 zabitych, 10 rannych i 8 chorych szeregowych. Jeden szeregowiec zdezerterował.⁷⁵

⁷⁴ SHD-DAT, AR, 29 N 216, Étude sur la modification à apporter aux limites des Armées du G.A. No 228/3G.A. gen. André-Gastona Prételata [kopia], b.m., 14 IX 1939 r., b.p.

⁷⁵ SHD-DAT, GQG, GR 27 N 105, Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; AR, 29 N 240, État des pertes éprouvées pendant la période de cinq jours du 11 au 15 Septembre 1939 No 186/S Commandement les Chars E.M. IV Armée, b.m., b.d., b.p.; CT, GR 34 N 405, État des pertes

Nieco gorzej przedstawiały się straty w sprzęcie – choć, jak już parokroć podkreślano, znaczną część z nich spowodowało nie tyle aktywne przeciwdziałanie przeciwnika, ale przeprowadzone przezeń zawczasu minowanie przejmowanego przez Francuzów terenu.⁷⁶ Ponadto, jak warto zauważyć, większość uszkodzonych wozów wymagała tylko relatywnie drobnych napraw, możliwych do wykonania własnymi środkami jednostek. Odpowiednie informacje zestawiono w Tabeli 1.

Tabela 1. Stan czołgów IV Armii 15 września 1939 r.

Grupa Batalionów	Numer batalionu	Rejon stacjonowania	Czołgi zdane bojowo	Czołgi niezdatne bojowo	
				ogółem	przez ponad 3 dni
504	10 BCC	Bliesenegen Reinheim Buchwald Guebenhouse	44	1	1
	20 BCC	Blieserbeising Breitwald Bliesbruck	30	15	8: 3 wysadzone na minach; 5 niezdatnych do naprawy środkami batalionu
	22 BCC	Sarreguemines Auersmacher	41	4	
502	5 BCC	Rimling Kusterwald	34	11	8: 6 wysadzonych na minach; 2 niezdatne do naprawy środkami batalionu
	9 BCC	Urbach Weiskirch Frohmal	29	16	1
510	BCC 4 (FCM)	Loudrefing Lostroff	43	2	
	BCC 11 (FT)	Rechicourt le Chateau	53	11	

Źródło: SHD-DAT, GQG, 27 N 116, „Compte-rendu relative aux événements survenus dans la journée 15 Septembre 1939” No 111/S Commandant les Chars de IV^e Armée płk. Guilota, p[our] o[r]dre [tj. – z jego rozkazu] l’officier d’E.M., b.m., 18 IX 1939 r., b.p.

éprouvées pendant la période de cinq jours du 7 au 11 Septembre 1939 No 82/S Commandement des Chars E.M. IV Armée, b.m., b.d., b.p.

⁷⁶ W sporządzonym w październiku 1939 r. podsumowaniu walk batalionów czołgów IV Armii podano, że straciły one 11 wozów. Ogromną większość stanowić miały straty doznane na odcinku 9 DIM: 6 czołgów utracił 5 BCC (5 na minach, 1 trafiony pociskiem 105 mm), 2 czołgi – 9 BCC (1 na minie, 1 trafiony pociskiem 37 mm). Na minach wyleciały też 3 czołgi działającego na rzecz 21 DI 20 BCC. Zob. SHD-DAT, AR, 29 N 238, Compte-rendu d’opérations. Quelques enseignements relatifs à l’emploi des chars du 9 au 15 Septembre 1939 Commandant les Chars de IV^e Armée płk. Guillota, b.m., 11 X 1939 r., b.p. Powyższe dane nie były w pełni zgodne z informacjami podanymi przez *Commandement des Chars IV^e Armée* tydzień później (zob. Tabela 1).

Jednak i zyski z przeprowadzonej operacji mogły wydawać się problematyczne. Oczywiście w tak ułomnej formie nie mogła ona przynieść odczuwalnej ulgi zaatakowanym 1 września polskim sprzymierzeńcom. Samym Francuzom pozwoliła co prawda opanować część punktów obserwacyjnych dających wgląd w tereny rozciągające się ku linii niemieckich fortyfikacji *Westwall*, ale pożytek z tego okazał się ograniczony, tym bardziej że zdobycze utrzymano zaledwie przez miesiąc.⁷⁷ Straty zadane przeciwnikowi są trudne do oszacowania na obecnym etapie badań – z pewnością jednak i one nie były znaczące. Za jedyną istotną korzyść uzyskaną przez żołnierzy francuskich jednostek pancernych oraz ich dowódców uznać więc zapewne można doświadczenia pozyskane w trakcie kilkudniowych, umiarkowanie tylko intensywnych walk. Podkreślić przy tym warto, że walki te toczono były zasadniczo na poziomie taktycznym, przy relatywnie słabym oporze przeciwnika. Czołgi zaś wykorzystano w ich trakcie nie jako samodzielną, maksymalnie skoncentrowaną na wąskim odcinku siłę przebojową (jak działo się to w Polsce, co z wielkim niepokojem odnotowywano w napływających stamtąd raportach), ale często jako pojedyncze plutony przydzielane do batalionów piechoty. W tych warunkach pełniły rolę czysto pomocniczą. Wartość zyskanych w ten sposób doświadczeń była więc ograniczona.

Zarazem jednak, paradoksalnie, doświadczenia te były bezcenne – stanowiąc jedno z najważniejszych źródeł wiedzy, która mogła pozwolić na lepsze przygotowanie własnych sił do przyszłych, bardziej intensywnych walk. Odpowiednie informacje gromadzono więc nader skwapliwie.

Zebrany materiał okazał się na tyle obszerny i zróżnicowany, że pełne jego omówienie wymagać by musiało odrębnego tekstu. Konieczne jednak wydaje się umieszczenie tu przynajmniej kilku wstępnych konstatacji francuskich dowódców.

Po pierwsze, walki toczono na terenie Saary w drugim tygodniu wojny pozwoliły stwierdzić, że sporo do życzenia pozostawia współpraca piechoty i czołgów. Dowódcy tej pierwszej nierzadko nie potrafili ani odpowiednio sprecyzować rozkazów kierowanych do przydzielonych im pododdziałów pancernych, ani elastycznie dostosowywać tych rozkazów do zmiennej sytuacji na polu walki. W przypadkach skrajnych wręcz zapominali dostarczyć owe rozkazy czołgistom – co oczywiście przekreślało jakąkolwiek koordynację działań, niepotrzebnie wystawiało pancerniaków na ryzyko i stawało się jedną z przyczyn ich strat. Dowódcy batalionów i pułków piechoty w meldunkach kierowanych na szczebel dywizji skąpili też zwykle informacji o stanie powierzonych im czołgów – ich rozmieszczeniu czy aktualnej

⁷⁷ Henri Hiegel, *La drôle de Guerre en Moselle*, t. 1, 3 septembre 1939 – 10 mai 1940 (Sarreguemines: Editions Pierron, 1983), 240 i nast.

liczebności. Dowództwa GBC czy Dowództwo Czołgów Armii nie mogły więc adekwatnie reagować na wydarzenia.

Z drugiej strony piechota starała się mieć czołgi nieustannie do dyspozycji, czy to w dzień, czy w nocy, rozmieszczając je niewielkimi pododdziałami w pierwszej linii jako zabezpieczenie przed ogniem broni automatycznej przeciwnika czy jego nagłym kontratakiem. Doraźnie poprawiało to morale piechurów, ale powodowało szybkie przemęczenie załóg. Niepotrzebnie też wystawiało czołgi na niebezpieczeństwo ostrzału wrogiej artylerii oraz niezwykle utrudniało ich przegrupowywanie.

Działania pojedynczymi plutonami czołgów uznano zresztą na podstawie tych pierwszych doświadczeń za całkowicie nieskuteczne czy wręcz przeciwnie skuteczne, bo prowadzące potencjalnie do strat bez jakichkolwiek odczuwalnych rezultatów. Za minimalną wielkość sił pancernych zdalnych do efektywnej akcji uznano więc kompanię, tj. pododdział złożony z trzydziestu maszyn. Oczywiście nie wykluczało to kierowania do walki jednorazowo znacznie większych sił – choć w okresie objętym niniejszą analizą tylko wyjątkowo dochodziło do działań dwóch kompanii czołgów na rzecz jednej dywizji, zaś do akcji podjętej całością sił batalionu czołgów nie doszło nigdy. Uznano natomiast, że dowódcy oddziału czołgów nie należy nadmiernie wiązać normami regulaminów czy wcześniejszych rozkazów. Na polu walki winien on móc reagować elastycznie, adekwatnie do zmieniającej się sytuacji.

Za ogólnie dobry, czy wręcz bardzo dobry, uznany został podstawowy sprzęt batalionów czołgów – wozy pancerne Renault R35. Wysokie noty stawiali im nie tylko sami pancerniacy. Tak np. dowództwo V CA, skarżąc się na niedobory pewnych kategorii sprzętu – przede wszystkim dział przeciwlotniczych i min przeciwczołgowych – podkreślało: „ale pod względem jakości [sprzęt] okazał się doskonały, szczególnie czołgi towarzyszące R35 [...] dały pełną satysfakcję”⁷⁸

Potwierdziły się jednak wcześniejsze zastrzeżenia wobec układu jezdnych tych maszyn, który nie w pełni sprawdzał się w trudnym terenie, a przy tym znacząco obniżał zdolność do dłuższych samodzielnych przemarszów. Przed wyruszeniem do walki bataliony czołgów III i IV Armii spędziły w takich przemarszach kilka kolejnych nocy – w efekcie ich załogi do strefy koncentracji dotarły mocno przemęczone, otrzymując niewiele czasu na regenerację sił.

Dobrze na ogół oceniona została odporność pancerzy Renaultów na ostrzał. Niezłe – chroniąca załogę przed wybuchami min płyta podłogowa. Zarazem jednak zwrócono uwagę, że mimo iż wybuchy min nie

⁷⁸ SHD-DAT, Corps d'armées (1939–1940), 30 N 24, Rapport sur les premières opérations offensives du V^e C.A. et les enseignements à en tirer dowódcy V CA gen. Dariusa Blocha, b.m, 20 IX 1939 r., b.p.

spowodowały większych strat w ludziach (śmierć poniósł tylko jeden mechanik kierowca), to unieruchomiły one liczne czołgi, a uszkodzenia okazały się niełatwe do naprawy. Postulowano więc wprowadzenie odpowiednich wzmocnień konstrukcji oraz udoskonalenie systemów wykrywania i niszczenia min.

Wyraźnie gorsze noty zebrał pozostały sprzęt kołowy, w tym motocykle (ponad 50% wyeliminowanych z użytkowania), ciągniki zaopatrzenia Lorraine (wielka awaryjność – głównie ze względu na wady konstrukcji), pochodzące z mobilizacji ciężarówki (ogromna mnogość typów i modeli, często spory stopień zużycia), samochody-cysterny (jak wyżej), pojazdy warsztatowe (niedostateczna liczba, stare typy wojskowe lub pojazdy z mobilizacji, braki części zamiennych i narzędzi).

Na każdym właściwie szczeblu zawodne okazały się środki łączności – zarówno w obrębie jednostek, jak i ze szczeblem nadrzędnym. Niedoskonała była łączność czołgów z oddziałami piechoty.

Wreszcie wartość materiału ludzkiego oceniona została jako zróżnicowana, „ale mimo wszystko [...] przeciętnie naprawdę dobra”. Zwracano jednak uwagę na brak czasu na adaptację wchłoniętych przez jednostki w trakcie mobilizacji rezerwistów i odpowiednie zgranie całości.⁷⁹

Z perspektywy czasu w zasadzie wszystkie te konstatacje uznać można za celne.⁸⁰ Choć jednak francuskie dowództwo bardzo szybko rozpoczęło upowszechnianie wyciągniętych wniosków, praktyczne tego konsekwencje okazały się ograniczone. Na niektóre ze stwierdzonych słabości – jak jakość materiału pochodzącego z mobilizacyjnych rekwizycji – nie miano większego wpływu. Usunięcie takich mankamentów jak konstrukcyjne niedoskonałości czołgów R35, wady systemów łączności czy ograniczone kwalifikacje bojowe rezerwistów musiało potrwać. Wreszcie rozwiązanie takich problemów jak niedostatki współpracy czołgów i piechoty czy mankamenty systemu dowodzenia prócz czasu wymagało też często zmiany mentalności lub wpojonego wojskowym kadrom sposobu myślenia. To zaś oczywiście było niezwykle trudne. Pierwsze wrześnie doświadczenia, choć przydatne, same przez się niewiele więc zmieniły. Prawdziwy egzamin nadejść miał wiosną roku następnego i okazał się niezwykle trudny.

⁷⁹ SHD-DAT, GQG, GR 27 N 105, Rapport du Général [Louis] Keller, Inspecteur des Chars de Combat sur l'Emploi des Formations des Chars de Combat au Cours de Période du 9 Septembre au 15 Septembre 1939 [kopia], b.m., 24 IX 1939 r., b.p.; AR, GR 29 N 238, Compte-rendu d'opérations. Quelques enseignements relatifs à l'emploi des chars du 9 au 15 Septembre 1939 Commandant les Chars de IV^e Armée plk. Guillota, b.m., 11 X 1939 r., b.p.; Rapport Tactique, b.m., b.d., b.p.

⁸⁰ Odmienne zdanie sformułował tu m.in. Jarosław J. Piątek w opracowaniu *Walka o czołgi. Poglądy, konstrukcje i struktury do 1939 roku* (Oświęcim: Napoleon V, 2015, 307). W świetle przebadanego materiału wydaje się ono jednak zdecydowanie zbyt kategoryczne.

Bibliografia

Archiwalia

- Service historique de la Défense, Département de l'Armée de Terre
Armées (1939–1940)
Conseil supérieur de la Guerre (1872–1939)
Corps d'armées (1939–1940)
Corps de troupe (1920–1940)
Directions et services du ministère, gouvernement militaire de Paris
Divisions (1939–1940)
Grand quartier général (1939–1940)
Groupes d'armées (1939–1940)

Opracowania

- Bédarida, François. *La stratégie secrète de la drôle de guerre. Le Conseil Suprême Interallié: septembre 1939 – avril 1940*. Paris: Presses de la Fondation nationale des sciences politiques & Éditions du CNRS, 1979.
- Bonnaud, Stéphane. „Le 9^e Bataillon de Chars de Combat Renault R 35.” Cz. 1, „De l'Elephant du 511 a la Tête de Mort du 9.” *Histoire de Guerre. Blindés et Matériel* nr 74 (2006): 66–78.
- Bonnaud, Stéphane. „Le 23^e BCC et son Baptême du Feu.” *Histoire de Guerre. Blindés et Matériel* 116 (2018): 43–60.
- Denis, Éric. *L'armée de Terre française du 10 mai 1940*. Paris: Economica, 2020.
- Gamelin, Maurice. *Servir*. T. 3, *La Guerre (Septembre 1939 – 19 Mai 1940)*. Paris: Plon, 1947.
- Gauché, Maurice. *Le Deuxième Bureau au travail (1935–1940)*. Paris: Amiot-Dumont, 1953.
- Hiegel, Henri. *La drôle de Guerre en Moselle*. T. 1, *3 septembre 1939 – 10 mai 1940*. Sarreguemines: Editions Pierron, 1983.
- Mazur, Wojciech. „«Offensive pour la Pologne?» Wojskowe aspekty polityki mocarstw zachodnich wobec Polski a konferencja w Abbeville (wiosna–lato 1939 roku).” *Kwartalnik Historyczny* 124, nr 4 (2017): 699–731. <https://doi.org/10.12775/KH.2017.124.4.03>.
- Mazur, Wojciech. „Zanim ruszyły czołgi Francuska broń pancerna u progu II wojny światowej (wybrane aspekty).” *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 19 (69), nr 1 (259) (2017): 45–65.
- Minart, Jacques. *P.C. Vincennes. Secteur 4*. T. 1. Paris: Editions Berger-Levrault, 1945.
- Moczulski, Leszek. *Wojna Polska 1939*. Warszawa: Bellona, 2009.
- Piątek, Jarosław J. *Walka o czołgi. Poglądy, konstrukcje i struktury do 1939 roku*. Oświęcim: Napoleon V, 2015.
- Saint-Martin, Gerard. *L'Armée Blindée Française*. T. 1, *Mai–juin 1940: Les blindés français dans la tourmente*. Paris: Economica, 1998.
- Vauvillier, François. *French Tanks and Armoured Vehicles 1914–1940*. Paris: Histoire & Collections, 2014.
- Zgórniak, Marian. *Europa w przededniu wojny. Sytuacja militarna w latach 1938–1939*. Kraków: Wydawnictwo: Księgarnia Akademicka, 1993.

STRESZCZENIE

**Wojciech Mazur, Pancerne preludium. Udział francuskiej broni
pancernej w *offensive pour la Pologne* (9–14 września 1939 r.).
Wstęp do zagadnienia**

Akcja, którą wiosną–latem 1939 r. francuski Sztab Generalny zaplanował w razie podjęcia przez III Rzeszę ataku na Polskę, miała mieć w założeniu relatywnie ograniczony zasięg. Do jej realizacji przeznaczono spore siły – w tym także pancerne. Po przystąpieniu Francji do wojny 3 września wydane zostały rozkazy podjęcia działań.

Francuskie czołgi pierwsze akcje przeciw Niemcom podjęły 8 września, właściwą *offensive pour la Pologne* rozpoczynając rankiem dnia następnego. Dobrze przygotowana obrona przeciwnika oraz decyzja, by własne siły pancerne wykorzystywać w wielkim rozproszeniu, wyłącznie dla celów taktycznych, uniemożliwiły efektywne ich wyzyskanie. Szybkim postępowm działań nie sprzyjało też narastające we francuskich dowództwach przekonanie, że III Rzesza sposobi się do kontrataku na wysunięte przed linie własnych fortyfikacji francuskie jednostki.

Ostatecznie *offensive pour la Pologne* zahamowana została serią rozkazów z 13 i 14 września 1939 r. Wzięło w niej udział łącznie około 250 francuskich czołgów. Zebrane w czasie walk doświadczenia poddano drobiazgowym analizom, w znacznej mierze identyfikując najistotniejsze z napotkanych problemów. Usunięcie konstatowanych mankamentów okazało się jednak nielatte. Z dużą ich częścią Francuzi nie zdołali się uporać do czasu uderzenia Rzeszy 10 maja 1940 r.

Słowa kluczowe: *Offensive pour la Pologne*, francuska ofensywa w Saarze 1939, francuska broń pancerna 1939, czołgi 1939

SUMMARY

**Wojciech Mazur, Armoured Prelude. The Participation of French
Armoured Units in the *offensive pour la Pologne* (9–14 September 1939).
An Introduction to the Issue**

The military action planned by the French General Staff during the spring/summer of 1939 in the event of an attack on Poland by the Third Reich, was to be relatively limited in scope. Significant forces were allocated to its implementation – including armoured units. After France entered the war on 3 September orders were issued to implement the plan.

French tanks first engaged German forces on 8 September, with the proper *offensive pour la Pologne* starting the next morning. The well-prepared defence of the enemy, as well as the decision to disperse its own armoured forces for tactical purposes, made it impossible for the French to effectively exploit their use. The belief that the Third Reich was preparing to counterattack the French units in front of its fortifications was not conducive to the rapid progress of operations.

Ultimately, the *offensive pour la Pologne* was cancelled by a series of orders issued on 13 and 14 September 1939. Approximately 250 French tanks had taken part in the action. The experiences gathered during the fighting were subjected to detailed analyses, which largely identified the most important problems encountered. However, overcoming these shortcomings turned out to be difficult and many of them still existed when the Third Reich invaded France on 10 May 1940.

Keywords: *Offensive pour la Pologne*, French offensive in Saarland 1939, French armour 1939, tanks 1939

ZUSAMMENFASSUNG

Wojciech Mazur, Gepanzertes Präludium. Beteiligung französischer Panzerwaffen an der *offensive pour la Pologne* (9.–14. September 1939). Eine Einführung in die Thematik

Die Kampagne, die der französische Generalstab im Frühjahr/Sommer 1939 für den Fall eines Angriffs des Dritten Reichs auf Polen plante, sollte über eine relativ begrenzte Reichweite verfügen. Für seine Umsetzung wurden umfangreiche Streitkräfte, darunter auch gepanzerte, bereitgestellt. Nachdem Frankreich am 3. September in den Krieg eingetreten war, wurde der Befehl zur Maßnahmenergreifung erteilt.

Am 8. September traten die französischen Panzer zum ersten Mal gegen die Deutschen an, um am Morgen des folgenden Tages die eigentliche *offensive pour la Pologne* zu beginnen. Die gut vorbereitete gegnerische Verteidigung und die Entscheidung, die eigenen Panzertruppen ausschließlich zu taktischen Zwecken in großer Streuung einzusetzen, machten es unmöglich, sie wirksam zu nutzen. Der rasche Fortgang der Maßnahmen wurde auch dadurch behindert, dass in der französischen Führung zunehmend die Überzeugung vorherrschte, das Dritte Reich bereite einen Gegenangriff auf die vor den eigenen Befestigungslinien vorrückenden französischen Einheiten vor.

Schließlich wurde die *offensive pour la Pologne* durch eine Reihe von Befehlen vom 13. und 14. September 1939 gestoppt. Insgesamt nahmen an ihr rund 250 französische Panzer teil. Die während der Kämpfe gesammelten Erfahrungen wurden einer sorgfältigen Analyse unterzogen, bei der die wichtigsten der aufgetretenen Probleme weitgehend ermittelt wurden. Die Beseitigung der festgestellten Mängel erwies sich jedoch nicht als einfach. Ein großer Teil von ihnen war bis zum Angriff des Reiches am 10. Mai 1940 von den Franzosen nicht behoben worden.

Schlüsselwörter: *Offensive pour la Pologne*, Französische Offensive im Saarland 1939, Französische Panzerwaffen 1939, Panzer 1939